

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Ambrożego.
Czw Niep Pocz NMP.
Piąt. św. Waleryj P. M.
Sob. N. M. P. Loret.
Niedz. św. Damazego P.
Pon. św. Aleksandra M.
Wt. św. Lucyj P. M.

Wschód słońca godz. 7 m 58
Zachód słońca godz. 3 m 45
Dług. dnia godz. 7 m 47
Ubyło dnia godz. 8 m 58

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k.
Półrocznie " 3 " "
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sroda, dnia 7 grudnia 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Mianke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu



Wyprzedaż wysortowanych wyrobów platerowanych
rozpocznie się 12 grudnia r. b.

W MAGAZYNIE
Tow. Akcyjnego

Norblin, Br. Buch i T. Werner

Krakowskie Przedmieście 67. 4382

Teatr Popularny
A. MIELEWSKIEGO
(KONSTANTYNOWSKA 16)

Jutro, o godz. 3 po południu

„Szatan“.

Jutro o godzinie 8 m 15 wieczorem

„Falszerze pieniędzy” po raz pierwszy.

W piątek „Zmartwychwstanie” Tolstoja

FLIRT PAFUM
ULTRA PERSISTANT
PARIS ED. PINAUD
2221 9

Teatr Łódzki
Cegielniana 63. 3356

W środę o godzinie 3 popoł. „Fabryka” Bergströma.
W środę o godz. 8 m. 15 wieczorem po raz drugi „Don Karlos” Szyllera. Drugi występ M. Tarasiewicza.

Zupa Rakowa

Z jednej pastylki firmy „TRIUMPH” otrzymuje się talerz wyborzej zupy. 4348

Pastylki oraz szyjki rakowe poleca

Handel Win i delikatesów

A. Trautweina

Pi. trkowska Nr. 73 tel. 880

SZAMPAŃSKIE

Doyen & Co
REIMS.

2915

Znakomity środek odżywczy
KEFIR K. ŻYCKIEGO
poleca
apteka W. DANIELECKIEGO.
Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93. 423r



2927-8

Dla młodzieży i starszych:

1) Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz” wydanie ozdobne z ilustracjami St. Masłowskiego; cena w oprawie 2.50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju” tylko 1.25 kop.

Wnioski członkowskie do IV Łódzkiego Tow. Wz. Kredytu

należy wpłacać do Banku Handlowego w Łodzi najpóźniej do dnia 10 grudnia r. b.

Ogólne Zebranie Organizacyjne

odbędzie się dnia 10 grudnia r. b., o godz. 4-ej po południu, w lokalu Stowarzyszenia Pracowników Handlowych gub. Piotrkowskiej, ul. Piotrkowska Nr. 120. — Jako bilet wejścia służyć będzie kwit Banku Handlowego.

Deklaracje przystąpienia przyjmuje w dalszym ciągu kancelarya adwokata S. HERTZBERGA, ul. Andrzeja № 16. 4356 3

Niemiecki konstytucjonalizm.

Zaledwie w październiku parlament niemiecki miał możliwość zająć się rozprawami nad mową królewską cesarza Wilhelma, wygłoszoną w sierpniu.

Wiadomo, jak to w Niemczech załatwiają się kwestie polityczne.

Któryś z „niespokojnych“ żywiołów parlamentu stawia wniosek.

Rząd albo odmawia odpowiedzi, opuszczając szybko salę obrad, lub też w krótkich słowach odpowiada interpelującemu.

Potem mówcy wypowiadają kolejno swe zdania o danej kwestyi, a w końcu, po upływie jednej lub dwóch godzin bezowocnych dysput, „Wysoka Rada“ przechodzi do porządku dziennego.

Tak było i tym razem.

Partya socjalno-demokratyczna, która podniosła kwestyę królewską, wybrała Ledebura na swojego przedstawiciela w tej sprawie. Ten zdolny wprawdzie polityk, dobry nawet mówca, ma ogromną wadę dawania danej kwestyi w swoich przemowach parlamentarnych zbyt daleko sięgających rozmiarów, co oczywiście utrudnia dojście do celu.

W tym wypadku wypowiedział Ledebur rządowi wiele bardzo ostrych uwag, lecz równocześnie popełnił wielki błąd taktyczny, zatrzymując się zbyt długo nad kwestyą republikańskich dążeń socjalnej demokracji, przeprowadzając analogię ze sprawami portugalskimi i zasadami tam wypadkami.

Tem samym mówca dał broń do rąk partji konserwatywno-klerykalnej, która, uchyliwszy się od sporów w kwestyi aktualnej, przeszła z łatwością do lamentacji nad rewolucyjnością i antikonstytucyjnością socjalnych demokratów.

Dopiero przemowa wolnomysłnego Peiera naprowadziła „Radę“ na tory właściwe, uporządkowania kontrastu obowiązujących zasad konstytucyjnych, wydanych w 1908 r., a walących je słów mowy królewskiej.

Ten kontrast właśnie jest kwintesencją danej chwili.

Kanclerz von Bethmann Hollweg twierdzi, że z lekkim sercem bierze na siebie odpowiedzialność za słowa cesarza, a ponieważ „zasady konstytucyjne“ są zapewnione, nie należy się więc parlamentowi niepokoić.

Wilhelm II w 1908 roku nie był powołany do przyznawania lub odrzucenia owej odpowiedzialności, więc obiecał w ramach „zasad konstytucyjnych“ stać na straży stałości państwowej polityki, co miało znaczyć: wstrzymać się od osobistych wystąpień, narażających państwo na niebezpieczne polityczne konflikty z narodem.

Tę rękojmię naruszył jednak w mowie „Wybranca Boskiego“ w Królewcu.

W różnicy polityki niemieckiej 1908 roku i chwili obecnej, należy stwierdzić smutny bardzo fakt, że psychologia całego prawie parlamentu uległa gruntownej zmianie. Wówczas wszystkie prawie stronnictwa parlamentu zrywały się do walki z absolutyzmem i fałszywym konstytucjonalizmem, który zasypywano formalnie ciągłymi projektami reform.

Były tam stronnictwa: skrajne, wydające dekret na cały ustrój parlamentu, umiarkowane, dążące do ugruntowania „konstytucyjnych zasad odpowiedzialności“, wreszcie zupełnie umiarkowane, żądające reformy parlamentu w kwestyi wniosków i wprowadzenia dostatecznie umotywowanych formuł przejścia do porządku dziennego.

Tę formę mógł z łatwością przeprowadzić parlament, niezależnie od rządu.

Okazał się on jednak bezsilnym w zrobieniu tego kroku, prowadzącego do ugruntowania swej niezależności i wpływu.

Dopóki naród niemiecki zasadniczo nie uświadomi się o prawach własnych i nie powźmie silnej chęci zdobycia ich, dopóty Niemcy będą na pasku wędzone przez antikonstytucyjnego kanclerza von Bethmann Hollwega i jemu podobnych.

A. K.

Rydzyna zaprzepaszczona.

W „Dzienniku Poznańskim“ czytamy:

Sąd Rzeszy w Lipsku odrzucił po sześciogodzinnych rozprawach, a dalszych pięciogodzin-

nych naradach rewizyę hr. Potockich, żądających przyznania im praw agnatów do ordynacyi rydzynskiej.

Sąd Rzeszy oparł wyrok na stwierdzeniu ze strony sądu nadziemiańskiego w Poznaniu, który oświadczył, że „według jego przekonania“, testator ks. August Sulkowski w roku 1783 miał tylko na myśli pierwszą i drugą generacyę hrabiów Potockich, jako uprawnionych do przystąpienia do ordynacyi, gdy tymczasem w rzeczywistości przystąpienie to nastąpiło dopiero w trzeciej generacyi.

Sąd nadziemiański uznał, że brzmienie aktu ordynacyi przemawia za hr. Potockimi, wykombinował jednak rzekomą wolę testatora z całej treści testamentu.

Głównie ułatwiła rządowi sprawę opinia profesora prawa rzymskiego Kippa z Berlina, który zręczną dyalektyką podsunął rządowi możliwość takiego tłumaczenia aktu ordynacyi. Opinia ta spowodowana została nie z ramienia rządu, ale na zamówienie adwokata Löwenfelda w Berlinie, który zastępował Ekscelencyę hr. Antoniego Wodzickiego, członka austriackiej izby panów i jego pomocnika, świeżo uszlachconego d-ra Natana Löwensteina, posła do austriackiej Rady państwa.

Losy Chełmszczyzny.

(Z teleg. Pet. ag. teleg.).

W Petersburgu w sobotę odbyło się ostatnie posiedzenie dumskiej podkomisyi chełmskiej. Obrady były niezwykle burzliwe, burzliwsze, niż kiedykolwiekbyły.

Posel Dymsha dowodził, że manifestem Cesarza Aleksandra I i statutem organicznym z roku 1832 skreślone zostało położenie państwowoprawne Królestwa Polskiego w granicach imperyum rosyjskiego. Akty te nie zostały zniesione, równie jak i uchwały co do osobnego tronu polskiego i aktu koronacyjnego na Króla polskiego, który się tylko zlewa w jedną całość z aktem koronacyjnym na monarchów rosyjskich.

Na tej to właśnie podstawie dowodził poseł Dymsha, iż granice pomiędzy Królestwem a państwem rosyjskiem mają znaczenie polityczne, a nie administracyjne.

Ze strony Prus — dowodził dalej Dymsha — były już usiłowania w kierunku dalszego podziału ziem polskich; jednakże Cesarze Mikołaj I i Aleksander II odmówili nawiązywania rokowań w tej sprawie i granice pozostały przez lat 120 bez zmiany. Przesunięcie obecne granic może się stać niebezpiecznym precedensem, prowadząc do dalszego rozczłonkowania państwa polskiego, oraz zamachów, jakich się jąć mogą sąsiednie Niemcy.

Posłowi Dymszy odpowiadał wiceminister spraw wewnętrznych Kriżanowski, stwierdzając, iż dwa powstała polskie pogrzebały wszystkie akty.

— Rząd — oświadczył wiceminister — nie uznaje obecnie już znaczenia politycznego granic na ziemiach polskich. — Dalsze też rozprawy na ten temat wobec tego oświadczenia zostały zaniechane.

W zakończeniu rozpraw sobotnich roztrząsa no sprawę zupełnego wykreślenia z podziałów administracyjnych guberni siedleckiej, której część zostanie przyłączona do gub. lubelskiej i łomżyńskiej.

Pos. Dymsha domagał się — bez powodzenia atoli — pozostawienia na mapie gub. siedleckiej, proponując, by przyłączono do niej powiaty mińsko-mazowiecki i puławski. Większością jednego głosu propozycja ta została odrzucona.

Postanowiono jedynie zachować siedlecki sąd okręgowy, który ma być czynny równoległe z sądem chełmskim. Zachowano też chełmskie Tow. kredytowe według ustawy towarzystw Królestwa Polskiego.

Pos. Czichaczew wniósł, by termin wprowadzenia w wykonanie uchwał co do wyodrębnienia Chełmszczyzny wyznaczyć na d. 1 lipca 1911 r.

Wiceminister doradzał, dla dogodności władz administracyjnych, przesunąć termin ten na rok 1913, co też uchwalono.

Uchwalono również szereg życzeń, jako to, by wprowadzono jaknajrychlej powszechne nauczanie początkowe oraz, by szerzono oświatę poza szkołą za pomocą bibliotek i czytelni; by szerzono wykształcenie techniczne i rolnicze z przymusową zamianą serwitutów, wreszcie by nadano jaknajszerszy rozwój bankowi włościańskiemu i pry-

watnym w celu zaopatrywania włościan w ziemię, a nadto, by wprowadzono samorząd, z zabezpieczeniem interesów ludności rosyjskiej. Wszystkie te uchwały oczywiście mają na celu jaknajścijsze zespolenie Chełmszczyzny z rdzenną Rosyą.

Przekazane zostało wreszcie komisji życzenie co do nawiązania rokowań z kurją rzymską, by po utworzeniu gubernii chełmskiej wprowadzono liturgikę i kazania w języku rosyjskim w kościołach katolickich w parafiach z ludnością rosyjską.

Obrady ostatecznie zakończyły się ostrym konfliktem pomiędzy biskupem Eulogiuszem, a postępowcem profesorem Rumiancewem, który ostro krytykował uwagi biskupa.

W parlamencie tureckim.

(Z teleg. pet. ag. teleg.).

W sobotę izba poselska parlamentu tureckiego przyjęła w pierwszym czytaniu projekt odpowiedzi na adres. Wielki wezyr odczytał program gabinetu, w którym twierdzi, że powstanie albańskie nie było ruchem separatystycznym, lecz wynikiem przestarzałych stosunków, kiedy uzbrojony lud wypełniał bez szemrania rozkazy niekulturalnych bęgow.

Poza uśmierzeniem prowadzono walkę z powstaniem za pomocą rozbrojenia, oraz budowy dróg i szkół. Walka rozszerzyła się potem na Macedonię, gdzie spowodowała wzburzenie, niezadowolone i ucieczkę macedończyków do Bułgarii.

Za pomocą zgody z Bułgaryą oraz łagodzących środków powiodło się sprowadzić napowrót do Macedonii tych, co uciekli, oraz uspokoić ich i dlatego zniesiono tam stan wojenny.

Wodzowie rozjątrzyli również ludność w Gwarant, ale tam pomyślnie dokonano uspokojenia i rozbrojenia ludności. W Jemenie imam Jagijsajdi-wriz burzy lud w celach osobistych, ale i tam zostanie zaprowadzony spokój przez budowę kolei żelaznej, przez rokowania oraz przez siłę zbrojną.

W sprawie pożyczki wielki wezyr zapewnia, że niepowodzenie rokowań jest czysto finansowej natury i że nie wpłynęło na stosunki polityczne z Francją, które pozostały niezmiernie przyjacielskimi. Również doskonale są nasze stosunki z Anglią. Wszelkie pogłoski o porozumieniu z trójprzymierzem są nieprawdziwe... Zachowujemy jednakowo przyjacielskie stosunki ze wszystkimi mocarstwami. Rozwój naszej armii dał podstawę pogłoskom, jakoby to było skierowane przeciwko niektórym mocarstwom, ale to nieprawda.

Stosunki z sąsiednimi państwami są przyjacielskie. Nie mamy tajnych zamiarów, prowadzimy politykę jawną. Nasze stosunki z Rumunią stały się bliższymi. Zbliżyły nas interesy handlowe, ale pogłoski o konwencji wojennej są zupełnie fałszywe. Taka konwencja nie istnieje. Podobnie przyjacielskie stosunki łączą nas z Serbią i Bułgaryą, z którymi związani jesteśmy wspólnością interesów. Chcemy zachować przyjaźń z Grecją. Wierzymy, że Grecya nie wniesza się w sprawę kretańską. Kreta nie może dostać się nikomu. Kretę powierzyliśmy mocarstwom, które nie oddadzą jej. Persya jest dawną przyjaciółką Turcyi. Nad granicą koczują plemiona, które dają powody do ustawicznych nieporozumień. Wojska nasze zajęły dla uspokojenia ich niektóre okręgi. Jeżeli zostanie dowiedzionem, że te okręgi są perskimi, to Turcyja zwróci je Persyi.

Riza-Tewfik, radykał, krytykując program gabinetu, oświadczył: „Nasz rząd jest ogólnem posmiewiskiem Europy. Niema w nim logiki, ani podstawy działania. Bzuca się na różne strony, raz chce zabrać Kretę, to znowu część Persyi...“

Minister spraw wewnętrznych przerywa mu okrzykiem: „Nieprawda!“

Mówce mówi dalej: „Raz wyrzyna, to znowu nspokaja buntowników, w istocie zaś postępuje jak za dawnych rządów. Aresztuje się posłów bez powodu. Poseł Rizanur siedział w więzieniu przez 4 miesiące, a potem sąd wojenny go uwolnił. Takie ministerium uczyni najlepiej, jeżeli poda się do dymisji“. (Oklaski na lewicy).

Greki Kozenidi, bułgar Pawłow, wymawiając rządowi brak bezstronności w stosunku do chrze-

ścijan w Macedonii, opowiadają szczegóły z rzezi greków i bułgarów, protestują przeciwko aresztowaniu posła Rizanura i żądają dymisji gabinetu.

Umowa hiszpańsko-marokańska.

Po długich układach, przerywanych kilkakrotnie z niebezpieczeństwem powtórzenia się krwawych zapasów na Riffie, między rządem hiszpańskim a przedstawicielem sultana marokańskiego, el Mokri, doszło do zawarcia umowy, w sprawie odszkodowania za koszty zeszłorocznej kampanii.

Rząd hiszpański obliczał pierwotnie koszt zbrojnej ekspedycji do której zmusiły go zaburzenia w okolicach Melili, na 150 milionów pesetów, a wobec niemożliwości wypłacenia tej ogromnej sumy przez sultana, domagał się gwarancji, któreby zapewniły mu prawo znacznego rozszerzenia swoich wpływów na całym obszarze objętym walką zeszłoroczną. W ciągu układu obniżył swe pretensje do połowy, ale przedstawiciel sultana ofiarował po długich namysłach zaledwie trzecią część tej zredukowanej sumy i przed kilku tygodniami stosunki zaostrzyły się do tego stopnia, że w Hiszpanii poczęto mówić głośno o zorganizowaniu nowej wyprawy zbrojnej do Maroka.

Perspektywa wojny, do której sultan nie jest przygotowany, a która mogłaby doprowadzić do nowego przewrotu wewnętrznego w sultanacie, uprzytomniła rządowi marokańskiemu potrzebę poczynienia ustępstw, z drugiej zaś strony, wrzenie rewolucyjne w Hiszpanii nie mogło zachęcić gabinetu Canalejas do upierania się przy wygórowanych żądaniach, na ryzyko wojny, która nie byłaby popularna i zachęciłaby niewątpliwie żywiły niezadowolone do próby obalenia ustroju monarchicznego.

W takich okolicznościach ciągnące się od wielu miesięcy układy skończyły się przed kilku dniami szybko w sposób kompromisowy. Hiszpania otrzyma tytułem zwrotu kosztów wojennych 65 milionów, które mają być wypłacone ratami milionowymi w ciągu lat 65, a jako gwarancję uzyskuje prawo do 55 procent nieistniejących dotąd dochodów z kopalni marokańskich na Riffie, oraz opłat celnych z portów w Ceucie i Melili.

Prócz tego, utworzone będą w okręgach Ceuty i Melili dwa mieszane hiszpańsko-marokańskie korpusy policyjne, dla utrzymania spokoju w okolicy tych posiadłości marokańskich.

Droga kolejowa do Indyi.

Rozpuszczone przez prasę niemiecką alarmujące pogłoski o bezpośrednio grożącym podziale Persyi między Rosyą a Anglią okazały się fałszywymi. Natomiast zanosi się w Persyi na inny fakt pierwszorzędnej doniosłości, mianowicie na przeprowadzenie angielsko-rosyjskiej linii kolejowej po przez sam środek olbrzymiego terytorium perskiego aż do granic Indyi.

Łatwo zrozumieć, jak kolosalne znaczenie polityczne i ekonomiczne kolej taka będzie miała. W lot pojął też to znaczenie rząd niemiecki, który nie od dziś ostrzy sobie zęby na Persyę. Niemcy mają już, jak wiadomo, w Azji Mniejszej niedokończoną jeszcze kolej bagdadzką, również linię komunikacyjną ogromnej doniosłości, idącą częściowo równoległe do granicy perskiej. Otóż dla Niemców byłoby sprawą największej wagi, gdyby można było od kolei bagdadzkiej przeprowadzić linię boczną do Persyi, i tu o ile możności połączyć ją z projektowaną koleją do Indyi.

Podobno istotnie uzyskał niemiecki od Rosyi pewne przyrzeczenia w tym względzie podczas niedawnego zjazdu w Poczdamie. Wspominał o tem, co prawda w bardzo niewyraźnych ogólnikach minister Sazonow podczas wywiadu z redaktorem „Nowoje Wremia”. Z ogólników tych wynika w każdym razie to, że Niemcy wystąpiły z propozycją połączenia przyszej kolei rosyjskiej w Persyi w Chanekinie z odnogą kolei bagdadzkiej. W świetle tej propozycji i niemiecko-rosyjskich rokowań nad nią, zjazd poczdamski nabiera istotnie dużego znaczenia politycznego.

Czem bowiem jest ów Chanekin? Oto od rzeki Tygrys, którego doliną idzie główna część kolei bagdadzkiej, prowadzą tylko dwie drogi do wnętrza Persyi. Jedna od Mossulu do Urmii przez Erbil (starożytną Arbellę), druga z Bagdadu do Kermanszachu przez Chanekin. Podczas gdy jednak pierwsza, północna droga przechodzi przez okolice dzikie, bardzo góryste i zamieszkałe przez ubogich kurdów, to druga, najstarsza i najlepsza, prowadzi przez kraje żyzne, stosunkowo łatwo dostępne i w azyatyckim znaczeniu tego słowa — kulturalne. Środek tej drogi między Bagdadem a Teheranem stanowi właśnie graniczne miasto Chanekin, skąd do stolicy szachów liczą «wszystkiego» 700 kilometrów. Otóż do tego Chanekinu Rosya miała przyrzec doprowadzić swą linię kolejową perską, aby ją tu połączyć z odnogą niemieckiej kolei bagdadzkiej. W ten sposób Niemcy uzyskałyby wolny dostęp dla swojego eksportu i wpływa politycznego do samego serca Persyi, do Teheranu.

Oo oznaczałaby zgoda Rosyi na to połączenie kolejowe, można zrozumieć z faktu, że dotychczas przez ciąg niemal całej drugiej połowy ubiegłego wieku polityka Rosyi w tych stronach dążyła do jednego tylko celu, mianowicie, aby nie dopuścić do granic Persyi żadnych obcych kolei od strony Turcyi, czy Indyi. Dążenie to było wyrazem obaw Rosyi przed konkurencją niemiecką i angielską zarówno w dziedzinie ekonomicznej, jak politycznej. W roku 1883, na energiczne żądanie Zinowiewa, rząd rosyjski zamknął przewóz towarów europejskich z Kaukazu do Persyi przez Batum. W roku 1889, ten sam Zinowiew, obawiając się koncesyi, angielskiej, uświadził gotową już koncesyę, którą rosyjskie konsorcjum Chomiakowa otrzymało na budowę transperskiej kolei z Batumu do Zatoki Perskiej. Ten sam wreszcie Zinowiew wpływem swoim sprawił, że projektowany pierwotnie północny kierunek niemieckiej kolei bagdadzkiej został zmieniony na południowy. Kiedy mianowicie w r. 1888 Niemcy uzyskały w Konstantynopolu koncesyę na budowę kolei małaazyatyckiej (później nazwanej «bagdadzką»), trasę jej wytyczono przez północną stronę Małej Azyi. Projektowano ją mianowicie na Siwas i dalej na Erzerum, wzdłuż tureckiego wybrzeża morza Czarnego. Ale kiedy, idąc w tym kierunku, wybudowano kolej do Angory, natrafiono na ogromne przeszkody nietylko inżynierskie z powodu niezwyklej trudności terenu, ale także na polityczne z powodu stanowczego oporu Rosyi.

Spór o to z Rosyą toczył się kilka lat, aż wreszcie w roku 1899, Zinowiew zakończył go, uzyskawszy od rządu tureckiego prawo kontroli rosyjskiej nad wszystkimi kolejami, które ktokolwiek zechce budować na terytorium graniczących z Rosyą wilajetów tureckich. Przywilej ten, skazujący trzy najbogatsze wilajety tureckie w Małej Azyi: siwaski, erzerumski i trapezundzki na wieczyste bezdroże, nyskała Rosya przy pomocy samych Niemiec, które nie chcą z nią wówczas wchodzić w ostrzejszy zatarg, same na kilka lat przedtem jeszcze zmieniły pierwotną trasę kolei małaazyatyckiej, przerzucając ją w kierunku t. zw. „centralnym” od Angory do Kajsarie. Jednakowoż w kilka lat później trasa ta została zaniechana, a miejsce jej zajęła linia południowa, przecinająca anglo-francuską linię ze Smyrny do Afium Kara Chissara i dochodząca do Konii. Kwestya dalszego połączenia Konii z Bagdadem pozostała wówczas otwartą, służąc przez długi czas za główny powód umizgów Wilhelma II do Anglii...

Tymczasem Rosya, będąca wówczas u szczytu swej potęgi, zabezpieczywszy się w taki sposób ze strony granicznych wilajetów tureckich, zaczęła snuć wielki plan podboju Indyi. Plan wielkiej drogi z Moskwy przez Orenburg, Merw do Bombaju, zajmował wówczas politykę rosyjską bardzo poważnie, budząc wzrost paniki w politycznym świecie angielskim. Mimo protestów z jego strony, Rosya zaczęła gorączkowo budować swoje koleje zakaspijskie i turkiestańskie, mające stać się podstawą jej ataku na Indye. Dopiero bardzo energiczny i groźny protest ze strony Anglii zatrzymał ten pęd rosyjski tuż przed samym Afganistanem, nad którym protektorat objęła Anglia, nie dopuszczając w nim Rosyi za żadną cenę do budowy przedłużenia kolei turkiestańskiej. Tak więc prowadząca z Rosyi do Indyi „brama Heratu” pozostała i nadal zamkniętą, a Rosya, korzystając z kłopotów Anglii w wojnie z boerami,

ulożowała tylko tuż pod nią silne obozy karowe z trzema korpusami wojsk, gotowych w każdej chwili do sforsowania Afganistanu i wtargnięcia do Indyi od północnego zachodu. W pięć lat potem Anglia odplaciła Rosyi za to, popchnęła Japonię do zwycięskiej wojny z Rosyą, a sama wypchnęła swoją rywalkę z Tybetu.

Po klęsce mandżurskiej Rosya osłabiona musiała z Anglią szukać porozumienia w Azji. Wobec tego dziś już plan kolei persko-indyjskiej nie zawiera dla Anglii żadnego niebezpieczeństwa — przeciwnie, może mieć dla interesów angielskich wielkie znaczenie ekonomiczne. Dlatego też Anglia wspólnie z Rosyą chce w budowie tej kolei wziąć udział.

Ale tu właśnie przychodzi zarówno dla Anglii jak i dla Rosyi niedogodna pretensya Niemiec połączenia projektowanej kolei z koleją bagdadzką. Wtedy rywalizacja ekonomiczna Niemiec w Azji wzrosłaby niesłychanie, znaczna część Persyi wkrótce niewątpliwie dostałaby się pod wpływ niemieckie — nie mówiąc już o możliwości marszu wojsk niemieckich na Indye.

Wobec tego trudno przypuszczać, aby Niemcy w Poczdamie już doбили interesu. Sazonow wyrażał się też bardzo ostrożnie i z wszelkimi zastrzeżeniami. Także w rosyjskich sferach kupieckich opozycja przeciwko wpuszczeniu Niemiec do Persyi jest bardzo silna. To też wieści o jakby już zawartym układzie niemiecko-rosyjskim w tej sprawie są conajmniej przedczesne. Sami Niemcy bardzo sceptycznie się zapatrują na możliwość takiej ugody, jak to wynika z fachowego artykułu specjalnie temu przedmiotowi poświęconemu, który ukazał się na łamach „Tagl. Rundschau”. Narazie marzenia Niemców w tym kierunku są tylko snem przyszłości i to bardzo dalekiej.

Echa strajków kolejowych we Francyi.

Stosownie do zapowiedzi prezydenta ministrów Brianda, przyjętej z zadowoleniem przez większość izby poselskiej i ludności, rozgoryczonej „nadużyciami” strajkujących robotników kolejowych, władze występują z wielką stanowczością wobec sprawców zamachów, a sądy wydają bardzo surowe wyroki na oskarżonych o udział w „sabotażu”.

Sąd przysięgłych w Rouen w procesie przeciw siedmiu robotnikom portowym z Hawru, którzy podczas strajku ostatniego napadli na robotnika, gotowego do pracy i zamordowali go, skazał czterech na ciężkie kary więzienne, dwóch uwolnił, a jednego skazał na śmierć.

Skazany na śmierć, nazwiskiem Durand, nie brał osobistego udziału w napadzie, ale był sekretarzem syndykatu robotników portowych i na zgromadzeniu robotniczym wzywał do zamordowania „łamistrajków”. Sąd wobec tego uznał go za moralnego sprawcę morderstwa, postanowił jednak równocześnie podać wniosek o ulaskawienie skazańca. Wyrok ten jest charakterystycznym objawem rozgoryczenia, panującego wśród obywatelstwa francuskiego wobec gwałtów, popełnianych przez syndykalistów.

Półrządowy „Temps” pochwała bez zastrzeżeń surowy wyrok trybunału, zaznaczając, że widocznie także sędziowie przysięgli nabrali przekonania, iż czas najwyższy położył kres terroryzmowi agitatorów syndykalistycznych w fabrykach.

W syndykatach wyrok wywołał ogromne wzburzenie. Zjednoczone syndykaty departamentu Sekwany postanowiły zwołać w czasie najbliższym wielkie zebranie, celem założenia protestu przeciw wyrokowi. Rząd prawdopodobnie na urządzenie tego manifestacyjnego zebrania nie pozwoli.

Uwięzieni z powodu strajku kolejowego współpracownicy antimilitarnego dziennika „La guerre sociale” Alemeida i Merle wystosowali do prezydenta ministrów Brianda pismo, w którym grożą strajkiem głodowym, jeżeli od dziś lub jutra nie będą traktowani jako więźniowie polityczni.

T E A T R.

Teatr Zelwerowicza. „Srebrne szczyty” komedia Tadeusza Koniecznego.

Nadmiernie wybujały indywidualizm, dążenie do osobistego jedynie szczęścia, choćby w tej po-

goni zdeptać trzeba było najświętsze obowiązki, zaprzepaścić najwznioślejsze cele, — są to zasadnicze motywy najnowszej komedii Tadeusza Konczyńskiego „Srebrne szczyty”, wystawionej w niedzielę w teatrze przy ul. Cegielnianej na rzecz pomnożenia funduszu budowy nowego gmachu teatralnego w Łodzi.

Konczyński przez usta poety Leszczyca (p. Krzowski) dowodzi, a przynajmniej dowiódł, że jedynym zadaniem, godnym człowieka, winno być wyzwolenie duszy ze wszelkich więzów, krepujących jej polot na srebrne szczyty. Pisze on nawet poemat pod tym tytułem, którego bohaterką ma być bohaterka komedii Konczyńskiego Janka Warnicka (p. Leńska) — ale przebieg jej romansu z redaktorem Lagoockim (p. Junosza), nie pozwala mu dokończyć poematu, bo psyche Warnickiej niezdolna wlecieć na srebrne szczyty.

Ciekawa to osobka ta Janka Warnicka, posuwająca pragnienie osobistego szczęścia, aż do zapomnienia najprostych zasad etyki społecznej do granic niemożliwych. Wyszła za mąż podobno z miłości za Warnickiego, jedynego trzeźwego człowieka w całej tej galerii modernistów, zakochanego w niej aż do zaparcia się własnej swej godności męskiej, pobłażliwego do przesady, na wszelkie jej wybryki i kaprysy.

Pani Warnicka jednak woli romans z redaktorem Lagoockim, człowiekiem żonatym i dziecinym, którego doprowadza do szaleństwa nieomal, woli bałamucić Leszczyca, i na wszelkie próby męża, dążące do uczynienia ich stadła szczęśliwym, absolutnie nie reaguje. Ona poząda jedynie indywidualnego szczęścia, reszta nic jej nie obchodzi. Nawet wówczas, gdy Lagoocki w imię obowiązku względem żony i dzieci, wobec ważnych spraw społecznych, jakie załatwić mu wypada — otrząsa się z pod jej wpływów i zrywa z nią nazawsze, Warnicka nie umie zdobyć się na szlachetne cierpienie i wzbicie się na srebrne szczyty; wybucha jeno histerycznym płaczem, nie budzącym w duszy uczciwego człowieka najmniejszej dla niej litości. Słusznie więc i konsekwentnie Leszczyca konczy sztukę wykrzyknikiem „poemat mój niedokończony!” — bo poematu tego bohaterką ma być Warnicka, symbol wyzwolonej Psyche.

Autor „Srebrnych szczytów” usiłuje usprawiedliwić swoją bohaterkę, zwalając winę jej upadku na Warnickiego, który nie umiał uszanować indywidualności żony, zbyt brutalnie obrażał jej uczucia, zbyt lekko traktował jej upodobania i śmiał się z owych histerycznych wylotów na srebrne szczyty; zapomina jednak, że zazwyczaj kobiety lekko upadek swój tłumaczą niezrozumieniem ich psychicznej istoty przez mężów-tyranów.

W całokształcie komedii Konczyńskiego nie przynosi nam nic nowego, oprócz pewnej mglistości, właściwej utworom naszych modernistów.

Są w niej jednak miejsca i sceny bardzo silne, przekonujące o niepospolitym talencie komedyopisarzkim, są typy rysunku i kolorystyce znamionujące wybitny dar obserwacyjny; w prowadzeniu akcji jest ten nerw dramaturga, co czyni utwor scenicznym i zajmującym w świetle kinkietów.

„Srebrne szczyty” na naszej scenie wyreżyserowane przez p. Zelwerowicza wystawiono nader starannie. Ale p. Zelwerowicz jako artysta uzyskał rekord w niedzielakowym zespole.

Rola Warnickiego w jego interpretacji, utrzymana w tonie, przeprowadzona nader konsekwentnie należy do najlepszych z bogatego repertuaru tego bezspornie wielce utalentowanego aktora.

Na plan pierwszy jednakże wysunął się jedynie p. Junosza, który rolę Gustawa Lagoockiego opracował niezwykle sumiennie, wycisniwał do drobniaków nieomal.

Pani Leńska w roli Warnickiej niezawsze umiała utrzymać się w tonie, zwłaszcza akt pierwszy grzeszył wielce ujęciem roli, traktowanej zbyt błado. Później artystka rozegrała się nieco i miała miejsca bardzo udatne, a w końcowych scenach ostatniego aktu zdobyła się nawet na silę dramatyczną.

Całość wszelako roli nie była jednolita.

P. Krzowski słabym był w roli Leszczyca i nie nadał jej wcale tego wyrazu, o jakim myślał autor, tworząc postać autora poematu pod tyt. „Srebrne szczyty” — a szkoda, bo to rola bardzo wdzięczna, wyjaśniająca poniekąd treść sztuki.

Ładnie się zarysowały w maleńkich rolkach Kreczmerowej i panny Zochy panie Tarłówna i Zawiejska.

St. Łapiński

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Jarogniewa. Jutro Ludomysta.

TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Cegielniana 63). Dziś „Don Karlos”, pierwszy występ Tarasiewicz. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Fabryka”. Początek o godz. 3 po poł. — „Don Karlos”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Don Karlos”. Początek o godz. 8 wieczorem. Jutro „Szatań”. Początek o godz. 3 po poł. — „Fałszerz pieniędzy”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TOW. im. CHOPINA (Widzewska nr. 73). Jutro „Wieczór muzyczny”. Początek o godz. 8 wieczorem.

ZEBRANIE. Jutro (w lokalu, Mikołajewska 11), zebranie ogólne Tow. śpiew. „Lira”.

ODCZYTY. Jutro (w lokalu, Pasaż-Szuleca 1) odczyt p. Silbersteina p. t. „O histologii i fizjologii krwi”. Początek o godz. 8 wieczorem.

KRONIKA.

(—) **Nowy dekret.** Donosiliśmy już w telegramach o nowym dekrete papieskim, ograniczającym działalność księży na zewnątrz kościoła.

Dekret ów zakazuje księżom zajmowania się sprawami finansowymi we wszelkich instytucjach ekonomicznych i społecznych.

Dekret zezwala na popieranie przez kler tego rodzaju instytucyj jak: banki, kasy oszczędności, kasy przeznaczone, lecz nie w tym stopniu, aby odrywały ich od obowiązków swego stanu i nwlaczały powadze ich stanu. Z tego powodu dekret zakazuje klerowi przyjmowania w nich posad: prezesów, dyrektorów, sekretarzy, kasyerów i t. d. Tym, którzy spełniają te obowiązki, pozostawiono 4 miesiące czasu dla zdania w inne ręce swych obowiązków.

(—) **Rozporządzenie konsystorskie.** Konsystorz wrocławski ogłosił w „Kronice diecezjalnej”, co następuje:

„W dniu 30 lipca (12 sierpnia) za № 2412 poleconemu zostało duchowieństwu, ażeby nie dopuszczało śpiewania modlitwy „Serdeczna Matko” na nutę zabronionego hymnu „Boże coś Polskę”, zarówno wewnątrz kościołów, jak w czasie religijnych procesyj i kompanij.

Obecnie, wobec nowego cyrkularza, p. o. głównego naczelnika kraju z d. 10 października r. b. za № 4189, przypomina się duchowieństwu o powyższym rozporządzeniu dla ścisłego wypełnienia, w celu uniknięcia nieporozumień i środków karnych ze strony władz administracyjnych”.

(a) **Wizyta.** Wczoraj wieczorem przyjechał do Łodzi gubernator piotrkowski, szambelan Jacewski.

Z udziałem gubernatora zebrać się mają dzisiaj w sali Grand Hotelu fabrykanci i przemysłowcy dla rozważania sprawy policyi dodatkowej.

(b) **Zjazd rzemieślników.** Z powodu zapowiedzianego na luty w Petersburgu zjazdu przedstawicieli rzemieślników z całego państwa (z Łodzi ma być wyznaczonych 3 delegatów), zwróciliśmy się do niektórych rzemieślników interesujących się sprawami cechowymi z zapytaniem, czy w tej sprawie zrobiono co w Łodzi. Zapytany p. S. odpowiedział, że czytał o projekcie w gazetach, lecz zajęty własnymi interesami, z nikim o tej kwestyi nie nie mówił.

Pan L., były starszy majster, przyznaje że sprawa jest nader poważna, lecz niema się kto nią zająć. Zdaniem jego należałoby zwołać ogólne zebranie starszych i podstarszych majstrów, a nawet lepiej myślących członków zgromadzeń cechowych, na wspólną naradę. Należałoby przestudować ustawę z 1861 roku i zaprojektować w niej poprawki.

Pan Z., znany nam działacz w kwestjach rzemieślniczych, twierdzi że do omówienia sprawy jest doyc czasu, lecz wysłanie trzech delegatów do Petersburga, jest zbyt kosztowne, aby cechy łódzkie na to się zgodziły.

Z tych trzech wywiadów widzimy, że rzemieślnicy łódzcy zjazdem bardzo mało się interesują, że każdy z nich zajęty swymi interesami nie troszczy się o poprawę stanu rzemieślniczego.

Dopiero po zjeździe, gdy zapadną uchwały, może niedogodne dla rzemieślników łódzkich, odezwą się protesty, będą narady nad zarządzeniem złemu, lecz obecnie kiedy pora do pracy, ogląda się jeden na drugiego i obojętnie traktuje sprawę, która może w przyszłości decydować o jego losach, a nawet o losach całego stanu rzemieślniczego.

O ile styszeliśmy zgromadzenie majstrów rzeźnickich rozporządzające obszernym lokalem, udzieliłoby tego lokalu na posiedzenia, tylko niema komu zwołać zebrania.

Smutne świadectwo dają sobie tutejsze urzędy starszych cechowych.

(a) **Konsorcjum węglowe.** Odbyło się zebranie ogólne roczne Towarzystwa udziałowego przemysłowców okręgu łódzkiego dla zakupu węgla. Przewodził p. Ernest Wever.

Sprawozdanie za trzynasty rok działalności, mianowicie za okres czasu od 1 października 1909 r. do 1 października 1910 r., wykazuje, że członków było 103. Stowarzyszeni wybrali w roku sprawozdawczym 15651 wagonów, czyli 9547110 pudów węgla, w tej liczbie 30% zagranicznego i 70% krajowego. Obroty dosięgły rb. 1,488,712 kop. 44.

W ciągu trzynastoletniej działalności konsorcjum wyeksportowało 203250 wagonów węgla, wartości 17,439,700 rubli.

Remanent z roku 1909 stanowił 802 wagony węgla — w ciągu roku sprawozdawczego sprowadzono 14924 wagony, czyli zarząd konsorcjum rozporządzał 15726 wagonów węgla z kopalni krajowych «Rudolf», «Mortimer», «Satura», «Milowice», «Grodziec» i «Kaźmierz», oraz pierwszorzędnych kopalni zagranicznych.

Z dniem 1 kwietnia roku bieżącego ceny węgla względnie do gatunku były związane od 1 do 7 kopiejek na korcu, a przeciętnie 2 $\frac{3}{4}$ kop. na korcu.

W myśl uchwały zebrania ogólnego z dnia 8 listopada 1907 r. zarząd, po zamknięciu bilansu wypłacił rb. 40,249 kop. 22 — jako przewyżkę — tym członkom, których kapitał rezerwy przewyższa ich dwumiesięczne zapotrzebowanie węgla.

Prócz tego członkom jako zwrot na ich koncie zapisano po 2 $\frac{3}{4}$ kop. od korca za węgiel wybrany w ciągu roku.

Do zarządu wybrani zostali pp.: Ernest Leonhardt, Ernest Wever, Ernest Goldner, Karol Hoffrichter, Juliusz Krusche, Gustaw Lehman, Jakób Petters, Franciszek Ramisch, Leopold Rosenbaum, Juliusz Triebe, Henryk Knzler i Adolf Hofman.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Henryk Kadler, Karol Kroening i Otto Starke.

Za przykładem lat poprzednich zebrani postanowili ofiarować 8 wagonów węgla na instytucje dobroczynne do dyspozycji zarządu chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności.

(b) **O zanieczyszczenie wód.** Dalszy ciąg obrad sądowych rozpoczęto o godzinie pół do 11 rano. Obrona adwokatów, starcia zdań pomiędzy adwokatami i prokuratorem oraz narady sędziów zajęły prawie całe posiedzenie sądu.

O godzinie 4 minut 15 po południu ogłoszono wyrok, skazujący po 200 rubli kary lub 2 miesiące aresztu:

Oskara Kindlera, Aleksandra Lenca, Pawła Grezera, Oskara Kruschego, Teodora Endera, Ludwika Schweikerta, Emanuela Freilicha, Stanisława Jankowskiego, Leona Schleichera, Bronisława Falmana i Leonarda Mullera, a Izidora Barucha na 25 rb. kary lub 5 dni aresztu.

(a) **Upadłość.** I wydział cywilny piotrkowskiego sądu okręgowego ogłosił upadłość łódzkiego fabrykanta, Abrama Mordki Habera, którego polecił osadzić w warszawskim więzieniu dla dłużników. Sędzią-komisarzem masy upadłości mianowany został członek sądu N. S. Lebiecinow, kuratorem zaś adwokat przys. Nowicki. Na dzień 10 b. m. oznaczono termin przedstawienia kuratorowi przez wierzycieli list kandydatów na syndyków masy upadłości.

(b) **O kontrabandę.** Dnia 28 lipca 1908 roku żandarmeria stacji Łódź fabryczna kolei fabryczno-łódzkiej otrzymała zawiadomienie, że jako bagaż będzie nadesłany ze stacji Nowo-Radomsk duży kosz, zawierający kontrabandę.

Jakoż w oznaczonym terminie za kwitem bagażowym ze stacji tej nadszedł kosz, lecz po odbiór jego nikt się nie zgłosił w ciągu 2 dni. Żandarmeria w obecności świadków kosz otworzyła

i znalazła w nim koronki, wstążki i inne towary zagraniczne.

Kosz odesłano na komorę do Warszawy, a w Nowo-Radomsku śledztwo wykryło, że kosz do Łodzi wysłali Fridman i Krzymołowscy, których też pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego skazał ich na karę w wysokości 2,736 rb. 40 kop., lub po 4 miesiące więzienia w razie nie możliwości zapłacenia tej sumy i wzbronienie zamieszkiwania przez rok czasu w pasie 100-wiorstowym od granicy, a kontrabandę polecił skonfiskować.

(a) Z sądów. Nutę Weitzberga, zamieszkałego przy ulicy Szkolnej, u którego znaleziono 14 flaszek spirytusu nieopieczętowanych—skazał sędzia pokoju VII rewiru za przekroczenie przepisów akcyzy na 45 rb. lub 10 dni aresztu, za przekroczenie przepisów patentowych na 20 rb. lub 4 dni aresztu, oraz za sprzedaż potajemną na 2 miesiące więzienia, nakazując natychmiastowe aresztowanie Weitzberga, o ile nie złoży kaucji 300 rubli.

— Tenże sędzia skazał: Mendla Wdowińskiego za sprzedaż piwa bez pozwolenia władzy w lokalu przy ul. Nowo-Cegielnianej № 34—na 6 rb. kary lub 2 dni aresztu; Dawida Fabiszewicza za przechowywanie wina w otwartym naczyniu w lokalu przy ul. Konstantynowskiej № 153—na 100 rubli kary lub 1 miesiąc aresztu; Hersza Goldenrota za przechowywanie 33,200 sztuk gilz do papierosów w domu przy ulicy Konstantynowskiej № 63—na 10 rb. kary lub 2 dni aresztu; Natana Bacharjewa za przechowywanie 150 papierosów bez banderoli w sklepiku z wiktuałami przy ulicy Konstantynowskiej № 48—na 20 rb. lub 4 dni aresztu, nadto na 7 dni bezwzględnego aresztu; Rachmila Basina za przechowywanie w sklepiku przy ul. Konstantynowskiej № 58 kilku flaszek nalewek — na 150 rb. lub półtora miesiąca aresztu; Adolfa Rajznera za znalezioną flaszkę spirytusu bez banderoli w domu przy ul. Konstantynowskiej № 140—na 10 rb. kary lub 2 dni aresztu; Aleksego Moroza, który pozwolił pić wódkę w swoim sklepie przy ul. Konstantynowskiej № 74—na 10 rb. kary lub 2 dni aresztu.

(a) Towarzystwo szkolne. Powstaje Towarzystwo wzorowych szkół średnich żydowskich w Łodzi. Jednym z założycieli jest p. J. Landau, były inspektor szkoły I. Majznera w Warszawie. Zebranie organizacyjne odbędzie się w lokalu przy ulicy Zachodniej № 20. P. J. Landau uzyskał pozwolenie władzy na założenie 6-io klasowej szkoły realnej w Łodzi dla żydów.

(a) Sprawy szkolne. Naczelnik dyrekcji naukowej p. Głazow wydał pozwolenie dwuklasowej szkole dla chłopców imienia Hermana i Misy małżonków Konstadtów, na prowadzenie wykładów języka polskiego i niemieckiego jako przedmiotów nieobowiązkowych.

(a) Spis jednolity szkół początkowych, w myśl Najwyższ. zatwierdzonych przepisów z dnia 27-go czerwca r. b., odbędzie się w d. 24 stycznia r. p.

(a) Z poboru. Komisja poborowa pow. łódzkiego w tych dniach ukończyła pobór tegoroczny. Z ogólnej liczby 1617 powołanych do spełnienia wojskowości przyjęto do służby czynnej na rachunek tegorocznego kontyngensu 620.

(x) Kalendarz „Czas“. Redakcja „Czasu“ zawiadamia nas, że kalendarz ten ukaze się 15 grudnia b. r.

(—) Urlopy studenckie. Kurator okręgu naukowego otrzymał od ministra oświaty kopię uchwały rady ministrów, w której powiedziano, że rada ministrów w kwietniu r. b. rozpatrywała sprawę wydanego w roku 1867 rozporządzenia o porządku dawania urlopów studentom i wychowawcom zakładów naukowych ministeryum oświaty i studentom b. akademii medyko-chirurgicznej, pochodzenia polskiego do Królestwa Polskiego i kraju Północno-Zachodniego oraz utworzenia nad nimi nadzoru w miejscu zamieszkania. Rada ministrów uchwaliła przepisy te obecnie skasować, na co nastąpiło Najwyższe zezwolenie.

(h) Ze Stow. akuszerok. W czwartek o godzinie 3 po południu w lokalu Stowarzyszenia akuszerok, przy ul. Zawadzkiej № 10, odbędzie się miesięczne zebranie zarządu.

(x) Ruch chorych w szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych i gorączkowych za tydzień ubiegły przedstawia się jak następuje:

W dniu 27-ym listopada było chorych: na

ospe 5, przybyło w ciągu tygodnia 4, pozostaje 9; na szkarlatynę—21, przybyło w okresie sprawozdawczym 5, wypisało się 5, zmarło 2, pozostaje na kuracji 19; na różę—8, wypisało się 2, pozostaje na kuracji 1 i pod obserwacją 1. Razem w dniu 5 grudnia było chorych w szpitalu 30 osób.

(a) Z Tow. pielęgnowania chorych (Linax Hacholim). Wobec tego, że budżet wydatków powiększył się znacznie skutkiem otwarcia kliniki przy ulicy Południowej № 19, na posiedzeniu zarządu postanowiono: 1) przeprowadzić energiczną agitację w celu werbowania nowych członków; 2) odwołać się do stowarzyszonych z prośbą o regularne wnoszenie składek, oraz do ofiarności osób, które mogą przyjść z pomocą instytucji.

Osoby, które złożyły większe ofiary, mają prawo umieszczać swoje nazwiska na różnych przedmiotach w klinice i ambulatoryum.

(h) Okólnik. Inspektor drobnego kredytu przy izbie skarbowej piotrkowskiej p. Pozdziejew, okólnikiem zawiadomił towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe o spozrzeniu, które zrobił podczas ostatniej rewizji. Zauważył mianowicie, że niektóre osoby należą do 2, a nawet większej liczby towarzystw i odpowiadający pod względem materialnym na 200 — 300 rb., zaciągają pożyczki w kilku towarzystwach do 1500 rb. i wyżej. Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowe ze względu na bezpieczeństwo swoich fundusów powinnyby zwolnić zebranie delegatów swoich, którzyby łącznie obmyśliли formy porozumiewania się pomiędzy Towarzystwami, formę wzajemnego komunikowania sobie wiadomości o członkach, ich wartości materialnej i moralnej, z wykazaniem tych, do których zastosowane są środki egzekucyjne.

Zebranie delegatów ma się odbyć w II Towarzystwie pożyczkowo-oszczędnościowym przy ulicy Mikołajewskiej № 31.

(h) Zgniecenie buforami. Wczoraj, o godzinie pół do 5-jej po południu przez stację Łódź fabryczna, kolei fabrycznej łódzkiej, koło rampy, przechodził 19-letni Stefan Sosiński, urzędnik Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego i w chwili przejścia przez szyny, został zgnieciony buforami manewrujących wagonów. Sosiński wy dostał się z pomiędzy buforów, przeszedł parę kroków i padł na ziemię. Służba kolejowa, spostrzegłszy wypadek, niezwłocznie przybiegła Sosińskiemu na pomoc, odniosła go do domu na ulicy Przejazd 76, gdzie o godzinie 6 wieczorem życie zakończył.

(a) Dozór bóżniczy. Zapowiedziane dziś, o godz. 11 rano, wybory członków dozoru bóżniczego z powodu przybycia niedostatecznej liczby osób, odłożono do dnia 21 b. m., w gmachu synagogi, przy ul. Zachodniej nr. 56.

(a) „Ochłań“. Zapowiedziane w teatrze „Odeon“ przy ulicy Przejazd pokazy kinematograficzne przygód, których następstwem jest poniżenie i sponiewieranie godności kobiety—rozpoczną się dzisiaj wieczorem. Tytuł pokazu „Ochłań“.

(a) Kradzieże. Za pomocą podrobionego klucza dostali się złodzieje do mieszkania Karola Kowarzyka, przy ul. Wschodniej nr. 57 i skradli różne rzeczy, wartości 90 rb.

— Z bryczki, należącej do firmy Bojarskiego (Wschodnia 16) skradziono na ul. Zielonej, korzystając z nieuwagi woźnicy I. Jakubowicza, kilka paczek przedży. Aresztowano dwie podejrzane o kradzież osoby.

(h) Wydział śledczy otrzymał zawiadomienia o następujących kradzieżach: z mieszkania Anny Kulesza skradziono różne rzeczy i gotówkę. — Annie Kruszenberg, kiedy przechodziła ul. Długą, około domów 28—30, jakiś wyrostek wyrwał torebkę z ręki i zbiegł. W torbce były różne dowody osobiste i portmonetka z 10 rublami. — Z mieszkania Zalmanna Penznera skradziono różne rzeczy, wartości 200 rb.

(a) Aresztowanie. Agenci wydziału śledczego aresztowali Michała Neugebauera, silnie poszlakowanego o udział w wypadkach na konduktorów tramwajowych. Neugebauer, jak stwierdzono, dokonał kilka rozbojów. Na szyl ma bliznę od rany postrzałowej.

(a) Czyj koń? Onegdaj na polach wsi Wola-Grzymkowska, gm. Kłabień, zatrzymano biegającego samopas konia, niewiadomo do kogo należącego. Właściciel winien zwrócić się po odbiór konia do miejscowego urzędu gminnego.

(h) Zapalenie się ściany. Wczoraj, o godz. pół do 3 po poł., przy ul. Średniej nr. 95, od płaca zapaliła się ściana. Ogień ugasiła straż ogniowa.

(h) Zapalenie się sadzy. Wczoraj, o godz. 3 po południu, wezwano II i IV oddziały straży ogniowej ochotniczej na ul. Widzewska pod nr. 140, gdzie straż stwierdziła, że paliły się sadze.

(p) Pogotowie ratunkowe w ciągu dnia wczorajszego pomiędzy innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu niegdy cztery osoby, z których dwie odwieziono do mieszkań, jedną do szpitala

Aleksandra jedną odesłano do Przytułku noclegowego na ulicy Cmentarna.

— Na ul. Pańskiej nr. 13 maszyna, przy której pracowała Ewa Kelner, lat 39, robotnica fabryki Silbersteina, obcięła jej palce u prawej ręki; odwieziono ją do szpitala fabrycznego na ul. Nawrot.

— Na ul. Łąglewnickiej nr. 71 Michał Neugebauer, bez zajęcia, lat 24, niewiadomo w jakich okolicznościach i przez kogo, został postrzelony w szyję z rewolwera.

— Na ul. Piotrkowskiej róg Ewangelickiej dorozka najechała i pośluzka Michała Nowaka, robotnika, lat 30.

— Dziś rano na ul. Benadyka nr. 25 Szymon Gilksman, tkacz, lat 30, przy pompowaniu wody uderzony kołem rozpędowym, upadł i zwichnął lewą rękę w łokciu.

SZTUKA.

(x) Teatr popularny A. Mielewskiego (Konstantynowska № 16). Z kancelarii teatralnej komunikują nam:

Dziś dany będzie poemat dramatyczny Fr. Schillera „Don Karlos“.

Jutro, w czwartek, po południu „Szatan“, sztuka w 4-ach aktach z prologiem Jakóba Gordina, wieczorem zaś po raz pierwszy wesoly wodewil p. t. „Falszerze pieniędzy“. Nader ciekawa treść sztuki, oraz dowcipne kuplety okolicznościowe i tańce czynią tę sztukę niezwykle interesującą; dyrekcya zaś teatru popularnego stara się o ile możności wystawić „Falszerzy pieniędzy“ w najlepszych ramach.

W piątek po raz ostatni na żądanie liczniego grona wielbicieli Lwa hr. Tolstoja danem będzie „Zmartwychwstanie“.

W próbach „Kmicie“ Henryka Sienkiewicza.

(x) Koncert historyczno-pedagogiczny. Stowarzyszenie nauczycieli chrześcijan m. Łodzi dnia 11-go b. m., to jest w nadchodzącą niedzielę, urządzi w sali koncertowej Vogla piąty koncert historyczno-pedagogiczny dla uczącej się młodzieży i osób dorosłych, których muzyka interesuje.

Na koncert ten złożą się utwory muzyki klasycznej Händla, S. Bacha, Mozarta, Haydna i Beethowena.

Wykonają je panie Z. Wajnrebówna, M. Urbanowska, p. L. Jezierski, wybitniejsi uczniowie i uczenie szkół muzycznych p. M. Bojanowskiej i p. Winieckiego, oraz orkiestra Towarzystwa muzycznego imienia Chopina pod dyrekcją p. T. Joteyki.

Przed koncertem p. T. Joteyko wygłosi pogankę o znaczeniu i zasadach muzyki klasycznej.

Bilety nabywać można w lokalu Stowarzyszenia (Konstantynowska № 5) od 6-jej do 8 wieczorem, a w niedzielę w kasie przy wejściu do sali koncertowej od godz. 1 po południu.

(x) Koncert „Lutni“, jaki urządzi w nadchodzącą sobotę towarzystwo śpiewacze, w sali własnej (ul. Piotrkowskiej № 108) obudził żywe zainteresowanie, a to ze względu na obfity i artystyczny ze wszech miar program.

Dziewiętnaście lat istnienia towarzystwa „Lutnia“, — dziewiętnaście lat sumiennej i gorliwej pracy nad krzewieniem muzyki i pielęgnowania pieśni rodzinnej, daje nam pewną gwarancję co do powodzenia sobotniego koncertu. Obecnie „Lutnia“ w Łodzi to jedyne towarzystwo, gdzie muzyka i śpiew stoi na odpowiednim poziomie artystycznym.

Bilety na koncert „Lutni“ w cenie od 60 k. do 1 rb. 60 kop. wcześniej nabywać można w cukierni A. Roszkowskiego.

Dyrektor tow. „Lutnia“ za naszym pośrednictwem zawiadamia członków „Lutni“, że w dniu dzisiejszym wieczór o godz. 8 i pół odbędzie się próba nadzwyczajna chóru męskiego i mieszanego. Próba orkiestry zostaje odłożoną do przyszłego tygodnia.

Z KRÓLESTWA.

Komunikacja telefoniczna. Z Piotrkowa donoszą nam:

Ziemianie z pod Górkowic projektują przeprowadzenie wspólnymi siłami telefonów, które połączy wszystkie majątki okoliczne z centralą główną w Górkowicach, ta zaś połączona zostanie z Piotrkowem.

Echa zbrodni w Częstochowie. W uzupełnieniu wiadomości wczorajszej o przyjeździe władz sądowych do Częstochowy i dokonanych przez władze te badaniach na Jasnej Górze, donoszą, że żądana kaucya za o. Bazylego Olesińskiego

złożona została u sędziego śledczego 1 go rewiru. Muzykanta Pertkiewicza, aresztowanego przed kilku dniami, przewieziono do więzienia piotrkowskiego.

Ostatnia poczta.

— W poniedziałek odbyło się w Dreźnie posiedzenie wydziału związku wszechniemieckiego, na które zaproszono posła Urbana, aby wygłosił referat o niemieckim projekcie należyłości okręgowych. Przybyli również posłowie Pacher i Stransky. Dr. Pacher wypowiedział o stanie rokowań ugodowych z Czechami, przedstawił położenie w Czechach i zakończył tem, że Niemcy domagać się muszą rozdziału kraju.

Następnie dr. Urban przemawiał przeciw zamierzonemu obciążeniu żeglugi w Niemczech, które najbardziej dotknie czesko-niemiecki przemysł. Większość zgromadzonych Niemców oświadczyła się za nim. Jeden z mówców z cesarstwa niemieckiego przedstawił, że najważniejszymi zadaniami obecnej polityki wewnętrznej w Niemczech jest sprawa wywłaszczenia na kresach i konstytucji w Alzacji i Lotaryngii.

— Lacour, który w dwa tygodnie, po uroczystości odsłonięcia pomnika Juliusza Ferry'ego napadł na prezydenta ministrów, Brianda, chcąc go uderzyć kijem, został skazany na 3 lata więzienia.

— Parlament francuski uchwalił 5 milionów 800 tysięcy franków na rzecz powodzian, których tysiące w różnych stronach Francji, straciło swe mienie, bądź w całości, bądź częściowo oraz dla rodzin pozostałych po ofiarach powodzi.

— Z Wiednia donoszą: Minister skarbu Biliński przedstawił Kołu polskiemu projekt budowy kanału wewnętrznego w Galicji przy pomocy państwa, kraju i kapitałów prywatnych, o ile obliczenia wykażą, że dochody w eksploatacji kanału pokryją procenty i t. d. od kosztów budowy. Sprawa cała musi być odroczone na dwa lata, ponieważ tyle czasu zajmą studia i obliczenia.

— Na wczorajszym posiedzeniu Koła polskiego postanowiono wnieść energiczną rezolucję w parlamencie, żądającą bezwarunkowo rozpoczęcia prac około kanałów wodnych w Galicji już na przyszłą wiosnę.

Do prowadzenia rokowań w tej sprawie upoważniono tylko samego prezesa Koła Głabińskiego.

Na miejsce dotychczasowego prezesa Koła, Czajkowskiego, któremu zarzucają brak stanowczości, wybrany został Górski.

— Finansista Cassel zakupił w Wiedniu jeden gram radium za 360,000 koron dla instytutu radiumicznego w Anglii.

— Czeski klub parlamentarny postanowił wydelegować na konferencję wiedeńską, w sprawie ugody czesko-niemieckiej, tylko w tym razie swych przedstawicieli, jeśli inicjatywa do wznowienia układów nie wyjdzie od rządu, tylko od Niemców.

— „Echo de Paris” zamieściło ciekawe wiadomości, dotyczące narodowego ruchu egipskiego, który wzrasta coraz bardziej. Pismo paryskie twierdzi stanowczo, iż posiada dowody, że ruch ten popiera cichaczem dyplomacya niemiecka.

Również dziennik egipski „Alem” który zamieścił artykuł o ruchu egipskim, oświadcza otwarcie, że tajni Niemcy agenci przyjeżdżają do Kairu i popierają agitację narodową egipską za pomocą pieniędzy i wydawania specjalnych agitacyjnych broszur i książek. Agenci ci przyjeżdżają podobno jako handlarze.

— Do Paryża nadchodzą wiadomości o dalszych powodziach. Sytuacja w wielu departamentach jest bardzo krytyczna. Dolna Loara przerwała wszystkie tamy i zalala olbrzymie przestrzenie. Powyżej Nantes przestrzeń z górą 200 kilometrów kwadr. znajduje się pod wodą. Poziom wody w niektórych miejscach sięga 10 metrów. Do miejscowości zalanych wysłano na ratunek wojsko.

— W Konstantynopolu w izbie deputowanych mówcy z opozycji: Izmail Haki pasza, Hadźbech bej, Ferid bej, Zocharab, Szerif i Buzios wystąpili z ostrą krytyką programu rządowego, zarzucając

rządowi brak systemu i brak działalności w zakresie reform, dalej zbyt dużą dzikość i omyłki w polityce zagranicznej. Podczas mowy Buziosa posiedzenie zamknięto z powodu braku kompletu posłów.

— W roku 1909 i 1910 w Transwalu wydobyto złota za 31,044,731 funtów szterlingów.

TELEGRAMY.

Petersburg, 6 grudnia (P.) Ministerium skarbu zamierza w roku 1911 podwyższyć w 42 guberniach podatek od nieruchomości w miastach, osadach i miasteczkach o setną część procentu wartości danej posesyi.

Petersburg, 6 grudnia (P.) Izba sądowa skazała redaktora dziennika „Temy żiżni”, Kleinberga, pociągniętego do odpowiedzialności na zasadzie paragrafu 129, na rok twierdzy.

Petersburg, 6 grudnia (P.) Ogłoszono Najwyższy zatwierdzony porządek uroczystego Najwyższego wyjścia w pałacu Zimowym w dniu święta orderowego św. Jerzego.

Petersburg, 6 grudnia (P.) W pałacu Zimowym Najjaśniejszemu Cesarzowi mieli szczęście przedstawiać się podporucznicy korpusu topografów wojskowych, z powodu otrzymania rangi podporuczników. Najjaśniejszy Cesarz obchodził przedstawiających się i zaszczycił każdego miłośniwymi pytaniami.

Petersburg, 6 grudnia (P.) Biuro informacyjne prosiło podaną wczoraj przez się wiadomość o wynikach sprawdzania pełnomocnictw członka Rady państwa, Ofros mowa, przez komisję weryfikacyjną. Większość komisji postanowiła skargę 5 szlachty o nieprawidłowość wyborów pozostawić bez skutku i uznać, że Ofrosimow wybrany został prawidłowo na członka Rady przez ziemian gub. witebskiej.

Petersburg, 6 grudnia (P.) Pogłoski dzienników o opuszczeniu przez sekretarza stanu Kowkocewa stanowiska ministra skarbu, pozbawione są wszelkiej podstawy.

Londyn, 6 grudnia (P.) Kandydat partii równouprawnienia kobiet w okręgu londyńskim St.-Pancras otrzymał 22 głosy. W tym samym okręgu zdarzyły dwa wypadki śmierci wskutek nadmiernego wzburzenia podczas wyborów.

Londyn, 6 grudnia (P.) Gazety liberalne cieszą się z wyniku wyborów. Unioniści pobici zostali w pierwszej bitwie, wolny handel i wolna izba posłów zostały uratowane. Gazety ministerjalne ze swej strony zadowolone z wyborów, choć nie ukrywają rozczarowania z powodu wyniku wyborów Londynie.

Londyn, 6 grudnia (P.) Dzisiaj do godziny 4 min. 45 po południu ani jedna partya przewagi nie otrzymała.

Londyn, 6 grudnia (P.) Asquith miał w Barnlay mowę, w której oświadczył, że liberalowie po raz ostatni żądają, aby prawo „veto” lordów podzieliło los podobnego prawa korony, które faktycznie znikło wraz ze śmiercią królowej Anny. Jeżeli prawo „veto” będzie ograniczonym, to rząd postara się o przetworzenie urojonego przedstawicielstwa ludowego na prawdziwe. Według ministra referendum nie przyniosło w innych krajach pokładanych na niem nadziei.

Londyn, 6 grudnia (P.) Katastrofa w Willeadenie wynikała stąd, że wjeżdżający na stację pociąg wpadł na stojący pociąg londyński, którym jechali robotnicy. Wagon tego pociągu stanął pionowo, opierając się o dach stacji. Ciężko rannych jest 40 osób, zabita jedna.

Kamieniec Podolski, 6 grudnia (P.) W nocy zastrzelili się inspektor więzień, Simanowski.

Nowa Buhara, 6 grudnia (P.) W Czardżui aresztowano dowódcę flotyli na Amu-Darii, pułkownika Kiersnowskiego, pod zarzutem zabójstwa, spełnionego na urzędniku pocztowym z powodów romantycznych.

Sunderland, 6 grudnia (P.) Wybrano liberala Genwood'a, który otrzymał 11,997 głosów i Galdstona, kandydata partii robotniczej, który otrzymał 11,291 głosów. Przepadli unioniści Johnschonepps i Samuel, z których pierwszy otrzymał 10,300 głosów, drugi 10,132.

Haaga, 7 grudnia (Wl.) Izba deputowanych. Minister spraw zagranicznych oświadczył, że stosunki z państwami zagranicznymi są jaknajprzy-

jaźniejsze. W kwestyi żeglugi na Renie rząd holenderski pozostaje przy swoim poglądzie, albowiem wolna żegluga po Renie stanowi żywotny interes dla Niderlandów.

Projekt prawa o obronie wybrzeży wynikał z poczucia odpowiedzialności materialnej. Anglia urzędownie nie robiła żadnych przedstawień, skierowanych przeciw jakimkolwiek obcemu mocarstwu. Projekt obrony wybrzeży powstał jedynie wskutek zagrożonej samodzielności państwa.

Petersburg, 7 grudnia (P.) Prezesem frakcyi październikowców 74 głosami przeciw 26 wybrano Rodziankę.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 7 grudnia (Wl.) Ministerium pruskie odmówiło zatwierdzenia związku polskich szkółek gospodarczych na Śląsku, z powodu jakoby politycznych celów tych spółek.

Haga, 7 grudnia (Wl.) W parlamencie holenderskim oświadczył wczoraj minister spraw zagranicznych, że fortyfikowanie wybrzeży dokonane będzie nie pod wpływem jakiego obcego mocarstwa zwłaszcza Niemiec, lecz wskutek naturalnej potrzeby obrony; pomimo to otrzymuje się przekonanie, że rząd holenderski projektuje fortyfikacje pod energiczną presją Niemiec.

Dortmund, 7 grudnia (Wl.) Po spożyciu migdałów suszonych z automatu kolejowego zachorowało 14 osób, wśród objawów zatrucia.

Berlin, 7 grudnia (Wl.) Prezydent policji wytoczył proces organowi socjalistycznemu „Vorwärts” o obrazę policji. „Vorwärts” ogłosił artykuł, w którym twierdził, że rozruchy moabickie wywołane zostały prowokacją policji.

Berlin, 7 grudnia (Wl.) Prasa wolnomyślna oburzona jest faktem, że Bethman-Holweg nie będzie obecny w parlamencie podczas rozpoczynających się w piątek rozpraw nad budżetem, tylko pojedzie na polowanie, które się odbędzie w Hannoverze, z okazji przyjazdu austriackiego następcy tronu. Prasa dodaje, że polowanie dla niego ważniejsze, aniżeli rozprawy budżetowe w parlamencie.

Londyn, 7 grudnia (Wl.) Do godziny 1 i pół w nocy wiadomy jest następujący rezultat wyborów; wybrano 146 konserwatystów, 106 liberalów, 20 socjalistów i 27 irlandczyków. Konserwatyści zyskali 12 mandatów, liberalowie 10 a socjaliści 3-ch.

Kolonja, 7 grudnia (Wl.) Wczoraj wieczorem nieznanym sprawcą dokonano napadu na kasyera kasy chorych; zranił go ciężko, zrabował zawartość, znajdującą się w kasie i uciekł do Torunia. Dotychczas nie schwytano go; prawdopodobnie uciekł do Królewca.

Frankfurt nad Menem, 7 grudnia (Wl.) Po spożyciu hamburskiej margaryny zachorowało tutaj 45 osób, w tej liczbie znajduje się 25 dzieci.

Poznań, 6 grudnia (Wl.) Konserwatyści niemieccy zakładają tu od dnia 15 grudnia swój własny organ. Z odezwy redakcyjnej wynika, że będzie to nowa placówka antypolska.

Londyn, 6 grudnia (Wl.) Powodzie w Anglii trwają w dalszym ciągu. Tamiza w wielu miejscach wylała. Kilka mostów jest zerwanych. Wiele miejscowości jest zalanych wodą.

Wilhelmshafen, 7 grudnia (Wl.) Sąd wojenny skazał starszego marynarza na 6 lat więzienia za zdradę tajemnic wojskowych, na rzecz obcego mocarstwa.

HUMOR. Myśl skrzywką. „Jestem z zasady przeciwnikiem samochodów. Bo gdy, skutkiem stania i rozpowszechnienia się samochodów ludzie wyzbędą się koni, z czego będziemy mieć smyczki?”

W dnia 6 b. m. rozstał się z tym światem
s. † p.
przeżywszy lat 19, urzędnik Łódzkiego Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego

Stefan Sosiński.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, odbędzie się dnia 9 t. j. w piątek, o godz. 2 i pół po poł. z domu przy ul. Przejazd № 76, na stary cmentarz katolicki. Na smutny ten obrzęd zaprasza kolegów, znajomych i życzliwych pozostała w nieutulonym żalu
RODZINA.

4414

s. † p.
Ze Skowrońskich

Zofia Weżyk

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła d. 6 grudnia, przeżywszy lat 23. Wyprowadzenie drogi nam zwłok, z domu przy ul. Senatorskiej № 15, na cmentarz żarzewski, nastąpi w czwartek, d. 8 grudnia, o godz. 2 po poł.
Stronkani Maj wraz z rodziną.

4412

Z WARSZAWY.

* Krwawy napad bandytów na Pradze.

Wczoraj o godz. 3-ej po południu dokonano w Warszawie śmiałego napadu, którego szczegóły tak się przedstawiają:

Kasyer fabryki „Labor“, p. Tadeusz Grzybowski, z buchalterem fabrycznym, p. Czesławem Tymińskim, wydelegowani zostali w godzinach po południowych w towarzystwie woźnego Kotyńskiego do Banku Państwa, dla podjęcia ztamtąd sumy 5,000 rb. W Banku Państwa wydano przybyłym pieniądze w ten sposób, że dano im 1,900 rb. srebrem i miedzią w worku oraz 3,100 rb. banknotami, które umieszczono w tece. Z pieniędzmi temi urzędnicy fabryki „Labor“ wracali do fabryki.

Grzybowski i Tymiński siedzieli na siedzeniu dorożki, woźny Kotyński naprzeciwko nich na ławeczce. Tękę z banknotami trzymał Grzybowski pod pachą, worek ze srebrem leżał na dnie dorożki tak, że Kotyński miał worek ten na oku.

Gdy dorożka znajdowała się w pobliżu fabryki, t. j. tuż przy nieruchomości № 48 przy ul. Łomżyńskiej (fabryka „Labor“ zajmuje sąsiednią posesję № 50), zatrzymało dorożkę kilku ludzi, chwytając konia za wędzidła. Inni bandyci otoczyli dorożkę i zażądali od urzędników wydania pieniędzy.

Tymiński zorientował się w sytuacji, ale widocznie nie zdawał sobie sprawy z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż w odpowiedzi na żądanie bandytów, pokazał uziymany w rękę pistolet-browning. W tej chwili rozległa się salwa strzałów. Trzemiema kilkakrotnie kulami Tymiński i Grzybowski, brocząc krwią, osunęli się na poduszki dorożki.

Z rąk Tymińskiego wypadł pistolet. Widząc to, bandyci rzucili się do dorożki, zabrali tękę

z papierami oraz worek ze srebrem i pistolet Tymińskiego i nie zwlekając ani chwili, z lupem poszli uciekać w kierunku rogatki.

W jednej chwili robotnicy porzucili warsztaty i pospieszili na pomoc napadniętym. Było to już jednak zapóźno.

Równocześnie prawie nadbiegła zaalarmowana strażami policja.

Przybyły lekarz Pogotowia samojazdem, po założeniu opatrunków, odwiedził rannych na żądanie administracji fabrycznej do zakładu d-ra Solmana.

P. Tadeusz Grzybowski otrzymał postrzały ręki, karku oraz dwa postrzały twarzy, zaś buchalter p. Czesław Tymiński zraniony został w rękę i pierś.

Stan rannych, jak z powyższego widać, jest bardzo niebezpieczny, chociaż nie beznadziejny.

Jedynym świadkiem napadu, woźny Michał Kotyński, dzięki temu, że siedział na ławeczce, uniknął kuli bandytów. Pod wpływem jednak napadu stracił na razie władzę umysłową i przez dłuższy czas nie mógł słowa wymówić.

Napastników dotąd nie schwytano.

OFIARY.

Dla najbiedniejszych.

Jakób Dębicki 50 kop. — E. K. 1 rb.

W Y. J. A. S. N. I. E. N. I. E.

Ponieważ brząją pogłoski, że fabryka „Pomalin“ przeszła w inne ręce, oznajmiam: firmy, a tem samem i fabryki nikomu nie odstąpiłem i jak dawniej tak i teraz jestem jej właścicielem

Stanisław Fiszler

Fabryka artykułów chemicznych, Warszawa, Marszałkowska № 63.

Oddział w Łodzi, ulica Piotrkowska № 10.

4406-1

Na Pogotowie ratunkowe.

Józef Lezon, z powodu niesumiennego postępowania w firmie „Bar a la Hawelka“ 10 rb.

Na Kochanówkę.

Józef Lezon, z powodu niesumiennego postępowania w firmie „Bar a la Hawelka“ 10 rb.

Na Gniazdo Tow. opieki nad dziećmi.

Józef Lezon, z powodu niesumiennego postępowania w firmie „Bar a la Hawelka“ 10 rb.

Piotrkowska № 192 (dawniej № 203)

LECZNICA ZĘBOW

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu.

Specyalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztucznych zębów napoczekaniu
Ceny bardzo przystępne. 2599

Palcie tylko znakomite papierosy

KREM

fabr. A. N. Szaposznikowa w Petersburgu

Cena 10 szt. 6 k., 5 szt. 3 k.

Dostac można wszędzie!

4164 9

Pathéfony grają bez igieł Pathéfony

Czyniąc zadość ciągle wzrastającym zapotrzebowaniu na oryginalne paryskie PATHÉFONY, które jak wiadomo grają bez igieł wieczną kulką szafirową — bez szumu, czysto i absolutnie naturalnie. otworzyliśmy w ŁODZI, przy ulicy Dzielnej № 20, 1-sze piętro,

SPECYALNY SKŁAD PATHÉFONÓW.

Skład nasz zaopatrzone w najnowsze modele PATHÉFONÓW z tubami i bez tub, oraz wielki wybór płyt Pathé ostatnich nagrań. UWAGA: Każdy gramofon o dobrym mechanizmie, chociażby najstarszego typu, przerabiamy na miejscu na PATHÉFON lub podwójny aparat PATHÉFON-GRAMOFON — tanim kosztem. — SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ I NA RATY! — REPARACJE gramofonów wykonywamy NAJTANIEJ! Prosimy odwiedzić nasz skład, który otwarty codziennie od 9 r. do 8 wiecz., w święta i niedzieln od 2 do 5.

3043

Z poważaniem Specyalny Skład Pathéfonów w Łodzi

Sala „LUTNI“ (Piotrkowska № 108). == W sobotę, dnia 10 grudnia 1910 r.

KONCERT „LUTNI“

ze współudziałem

p. p. Jadwigi Matjasiakówny (skrzypce), Juljana Simbauma (wiolonczela), Jana Bajkowskiego (śpiew).

POCZĄTEK O GODZINIE 8 ej i pół WIECZREM.

Bilety w cenie od 50 kop. do 1 rb. 60 kop. nabywać można wcześniej w cukierni Aleksandra Roszkowskiego, a w dzień koncertu od godziny 6-jej wieczorem przy wejściu na salę.

4424-1

MASŁO syberyjskie, eksportowe, uznane za najlepsze, poleca Dom Handlowy „Bracia Kieszkowscy”
 Swój własny kantor na Syberii 34001 Piłkowska 215.

PEPTONATE de FER ROBIN

PEPTONAT ŻELAZA ROBIN'A

Prawdziwa sól żelaza, łatwo przyswajalna przygotowana przez M. ROBIN'A

ŻELAZO ROBIN'A skutecznie działa przeciw ANEMII, BLEDNOCI i wszelkim osłabieniom

Pobudza odżywianie i nie wywołuje nigdy obstrukcji. Środek ten jest pozbawiony wszelkiego smaku. Zależy się raz 2 dziennie po 10 do 30 kropli podczas jedzenia w małej ilości wody lub wina. Każdy flakon starczy na 3 tygodnie do miesiąca. Sprzedaż w aptekach i w większych składach. Żądać fabrycznej marki „LEW” i nazwiska fabrykanta ROBIN.

Wstrząsać się bezwartościowych nasadowalstw.

NA RATY
 tygodniowe lub miesięczne

każdy może od nas otrzymać po cenach fabrycznych: Originalne amerykańskie wyżymaczki do bielizny, Maszyny do szycia, Maszynki do gotowania „Primus”, Maszynki do mielenia mięsa, Gramofony i Płyty, Łóżka żelazne i niklowane, Materace tapicerskie i siatkowe, Umywalnie z przyborami, Nakrycie stołowe platerowane, Różne meble drewniane, Lustra, Dywany, Chodniki, Linoleum, Portyery, Kołdry, oraz różne sprzęty do domowego użytku.

CENY STAŁE **M. ROSEN p. f. AMERICAN**
 4426 Łódź, Nawrot № 14.

Wydawnictwa **GEBETHNERA WOLFFA** w Warszawie.

SERDUSZKO
 DZIEJE POZYCIA.

Eugenia Żmijewska

Cena rb. 1.50 kop.

DAWNIJ WYDANE. Dola. Powieść. Z przedmową E. Orzeszkowej. Wyd. 2-gie. rb. 1.20
 Płomyk. Z pamiętnika Instytutki. Wyd. 2-gie. 1.20
 Z pamiętnika niedoszłej literatki. Nowele i obr. — 80

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 2863-3

ZAKŁAD GIMNASTYCZNY Surowieckiego
 UL. MIKOŁAJEWSKA № 29.
 Gimnastyka szwedzka dla Pań, Panów i dzieci. 4422-12

Znana fabryka wyrobów perfumeryjnych poszukuje agenta do rozwożenia towaru po mieście. Wymagana kaucja albo poręczenie. Wiadomość u szwajcara w hotelu „Victoria”, czwartek i piątek „J. L. S.” 4426-2-1

Władysław TYC korektor instrumentów różniących.
 posiada na składzie stare skrzypce po cenach przystępnych od rubli 15-30, 40, 50, 70, 100, 200 i smyczki. Struny francuskie.
 Placowa Nr. 11 m. 27 4400 5 1

Meble
 z salonu, sypialnego, gabinetu i stołowego, obrazy, lampy, gramofon, oraz różne drobne rzeczy sprzedam za bezcen. Nawrot 44, m. 2. 3007-12-7

Nauczyciel muzyki 4402 patent Konserwatorium Warsz., udziela lekcji na fortepianie, skrzypcach, teorii, zbiorowo i pojedynczo, a także przyjmuje Stowarzyszenia śpiewacze. Ulica Konstantynowska № 23 m. 5 i w Fablicach ul. Letnia № 27 m. 8.

Szkoła rysunkowa Jerzego Lemana
 Model żywy. Oddział dla dzieci. Oddział dla rzemieślników z nauką technicznego rysunku. 2841 Południowa 2 III piętro.

Potrzebny jest **inkasent** władający językiem niemieckim. Oferty składać M. Łuba, Nowy Rynek 5. 4340-3-2

Kupię 10 lub 20 **mechanicznych warsztatów tkackich gładkich z szaufelmaszynami** używanych, w dobrym stanie, skorokich od 60 do 64 cali. Oferty w „Rozwoju” — „Warsztaty”. 4033-3-2

Zajęcie, sarny i t. d.
 MASŁO, drob i wszelkie inne produkty wiejskie poleca najtaniej „ZAGON”, Piłkowska 103, w podwórzu. 4294-3-2

PUDER VENUS

Najdelikatniej przystaje do twarzy, przyrządzony podług najnowszych wymagań higieny, analizowany i odznaczony na 6-ciu wystawach lekarsko-higienicznych, najwyższymi medalami i polecony dla jako najlepszy puder krajowy w ozdobnym blaszanym opakowaniu. 2611

ŻAĆ W SZĘDZIE!!!
 CENA próbnych pudełek 15, większe 30, 50 kop. i Rb. 1.

KLISZE REKLAMOWE
 R. BORNENHAGEN ŁÓDŹ
 BRZEZIŃSKA 24, TELEFON 10-98

Młody człowiek znający jęz. rosyjski, polski, słabiej niemiecki i rachunkowość, znający Łódź i okolice, poszukuje pracy sklepowej, woźnego, inkasenta, biletera lub t. p.; sumiennosc gwarantuję. Kaucja do 200 rb. Łaskawe oferty w „Rozwoju” pod „Praca”. 4290-3

Botalina
 do czyszczenia obuwia. W przeciągu 10 lat wypróbowana i dopracowana do doskonałości. Spróbujcie! Żądajcie wazędział 4104 15

LALKI nadeszły

Sprzedaje po cenie fabrycznej **A. SPODENKIEWICZ**
 Konstantynowska 26. 5041-3-1

Drobne ogłoszenia.

- AAA!** Niemka z muzyką otrzymała korzystną posadę na wyjazd do Rosji. Biuro Ludwińskiego, Piłkowska 92. 8152-3-2
- A.** Rozsprzedam bardzo tanio aby zaraz piękny garnitur salonowy, tremo, kredens, stół, krzesła, szafę, komodę, łóżka z materacami, otomanę dywanową, biurko, słupki, gramofon, zegar, lampy, obrazy olejne. Główna № 42 mieszk. 91, w drugiem podwórzu. 8174-36s-2
- Czary,** krótki fortepian do sprzedania zaraz. Ulica Konstantynowska 15 m. 14. 8179-3-1
- Do sprzedania** tanie konto, wazy i brzytka. Wiadomość: ul. Władzewska № 135. 8163-3-2
- Do sprzedania** pralnia z wyrobioną klientelą z powodu zmiany interesu. Główna 42 m. 85. 8134-3-3
- Dostawca** ledu poszukuje turmanów z własnymi kołmi i wozem. Łódź, Brzezińska 18, L. Rosiński. 8145-3-2
- Dostawca** korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 7-8. 1545

Laboratorium **St. GÓRSKIEGO**, Warszawa, Leszno 12.

Najdelikatniej przystaje do twarzy, przyrządzony podług najnowszych wymagań higieny, analizowany i odznaczony na 6-ciu wystawach lekarsko-higienicznych, najwyższymi medalami i polecony dla jako najlepszy puder krajowy w ozdobnym blaszanym opakowaniu. 2611

Pań,
 Dwa place do sprzedania, ulica Warszawska. Wiadomość Nawrot 72, Salski. 8068-6-4

Korektor. Strojiciel fortepianów i pianin przyjmuje zamówienia na strojenia w mieście i na wyjazd. Andrzeja 49 Sobczyński. 8189-2-1

Kawiarnia z bilardami, prosperująca od 15 lat, zaraz do sprzedania. Władzewska 49. 8185-3sp1

Kawiarnia z powodu zmiany interesu zaraz do sprzedania. Wiadomość Zachodnia № 29. 8181-7-1

Kawiarnia do sprzedania. Białki Rynek № 10. 8155 3-2

Kaligraf po powrocie z zagranicy przyjmuje nadal roboty w zakresie kaligrafii wchodzącej. Piłkowska № 103-4. 8138-3-2

Maszyny Singera, używane, sprzedają od 15 rb. Aleksander dryjska 34. 8112-5cs2

Majster poszukuje miejsca do maszyn (postrzyżalni). — Oferty uprasza się składać w „Rozwoju” pod E. S. 8170-3-1

Magle sprzedam tanio oraz stół, krzesła, szafę, tremo, łóżka żelazne z widokami, lampę i rotundę na popielcach. Nowo-Cegielniana 27-3. 8177-2-2

Maszynę Singera, bębnową, używaną tanio sprzedam. — Władzewska 139 m. 25. 8196-2-1

Maszyny 2 sprzedam, ul. Złota nr. 3 m. 47. 8100-5-4

Odzwilerny-gospodarz placowy trzeźwy, sumienny, energiczny, inteligentny, piśmienny — potrzebny. Benedykta 88. 8178-5-2

Piwiarnia zaraz do sprzedania. Wiadomość ulica Władzewska nr. 223. 8125-3-3

Piwiarnia zaraz do sprzedania. Ul. Sosnowa 5. 8148-3-2

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Wiadomość Władzewska № 11 m. 5. 8143-4-2

Poszukuje się strycharza zaraz do świeżo założonej cegielni, znający się na paleniu węgłem w kopcach lub piecach zwyczajnych. Wola Pszczółka, poczta Żelów, u właściciela. 8036-6-2

Pianino w dobrym stanie z powodu wyjazdu sprzedam za 175 rb. Ulica Nawrot № 104 przy kościele maryawitów. Oficyjna I-sze piętro na lewo. 8153-2-2

Poszukuje się domu ze stajnią i do wzięcia w dzierżawę. Łódź, Brzezińska 18, L. Rosiński. 8146-2-2

Potrzebna jest kobieta w średnim wieku, samotna, do wspólnego interesu, z oznaczeniem kapitału. Oferty A. K. w Administracji „Rozwoju”. 8173-3-2

Potrzebne zdolne podręczne i uczenie. Ul. Piłkowska 60, II piętro. 8180-2-1

Pokój umeblowany do wynajęcia dla jednej lub dwóch pań, przy osobie inteligentnej. Przejazd № 48 m. 8, oficyjna 8190-3-1

Poszukuję miejsca do pojedynczej osoby lub do dzieci. — Oferty w Admin. „Rozwoju” dla „Polki”. 8188-1

Potrzebne są bardzo zdolne szwaczki i podręczne. Zawadzka 12. 8193-2-1

Potrzebna dwóch solidnych subiektyw fclczerskich. Wiadomość Składowa 11, od 12 do 2. 8191-2-1

Pokój przy rodzinie od 1 stycznia do wynajęcia. Przystanek tramwajowy przed domem. Władzewska 150-22. 8194-1

Pokój z utrzymaniem lub bez. Władzewska № 75, oficyjna, I piętro. 8192-2-1

Piwiarnię sprzedam zaraz. Władzewska 148. 8197-3-1

Przybyły się dwie świnię. Odebrać można u Latosiłowicza, kolej kaliska № domka 95. 8184-1

Szafa do sprzedania, Konstantynowska 58 m. 12. 8187-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: Władzewska nr. 86. 8098-3-3

Sklep do sprzedania z powodu otrzymania posady, dobrze prosperujący. Ulica Zgierska № 130. 8175-2-2

Są potrzebni uczniowie do zakładu ślusarskiego Ulica Kaliska № 19. 8141-3-2

Sprzedam sklep rzemieślniczy z całym urządzeniem, za przystępną cenę, z powodu zmiany interesu. Ulica Rzgowska № 46. 8110-4-4

Uczeń z dwuklasowym wykształceniem poszukuje praktyki, w kantorach, biurach lub w składach aptecznych. Łaskawe oferty w Administracji „Rozwoju” pod „Praktyka”. 8183-1

Wspaniałe gwarant mebli salonowych, kosztował 600 rb. okazuje do sprzedania za 220 rb. St. Zarzewska 65, zapisać stróża Antycznego. 8156-3-2

Zgubiono 5-go grudnia fotografie (opr. poczt.) na ul. Nawrot róg Mikołajewskiej. Uprasza się o odniesienie Konstantynowska 57 Zakład fclczerski, za wynagrodzeniem. 8193-1

Zgubiono dokumenty.

- Klimczak** Cecylia zgubiła paszport, wydany z gminy Dąbroszyn, pow. konińskiego 8168-3-2
- Kosicki** Stefan zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Biedermana. 8186-3-1
- Krzysztofak** Józef zgubił paszport, wydany z gminy Chelmo pow. kolskiego. 8195-3-1
- Michalina** Pawłowska zgubiła paszport, wydany z magistratu m. Łodzi. 8187-3-2
- Markiewicz** Józef zgubił paszport, wydany z gminy Radogoszcz, powiatu łódzkiego. 8103-3-3
- Świecianowski** Józef zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki A. Ossera. 8166-2-2
- Stanisław** Wronowski zgubił kartę od paszportu, wydaną przez Łódzką Elektrownię. 8182-3-1
- Zaginął** paszport na imię Antoniego Wolskiego, wydany z gm. Dolek. 8164-3-1
- Zaginął** paszport i legitymacyjna książeczka, wydana z magistratu m. Łodzi na imię Tomasza Pastuszkiwicza. 8124-3-3
- Zaginęła** karta od paszportu na imię Józefa Wisławskiego, wydana z fabryki B-ci Lange. 8130-3-3
- Zgubiono** książeczkę od maszyny Singera z wpłaconem 193 rb. za nr. 5525. Uprasza się o zwrócenie na ul. Zgierska 10 do Hajma Milstajna. 8191-3-3
- Zaginął** paszport na imię Tomaszka Sykula, wydany z gm. Woźniki, gub. piłkowskiej. 8147-3-2
- Zaginął** paszport, wydany z gm. Zubiny, gub. piłkowskiej, na imię Magdaleny Stanickiej. 8168-3-2
- Zaginął** paszport na imię Wincentego Rychlewskiego, wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego. 8169-3-2
- Zaginął** paszport na imię Czesława Kopezyńskiego, wydany z gminy Lubocznia, pow. rawskiego. 8159-3-2

+ Pierwsza Chrześcijańska Lecznica +
chorób zębów i jamy ustnej.
 Porada lub wyjęcie zęba 25 kop. Wyjęcie bez bólu lub plomba po 50 kop. Zęby sztuczne od rb. 1 i wyżej. Korony złote i zęby sztywne i wszelkie reperacje po cenach umiarkowanych.
 Gutzmana Elikir i proszek do zębów są niezbędne dla utrzymania w czystości jamy ustnej. — **Łódź, Przejazd № 8.** 2573

Pracownia „MARTY”
Gorsetów
 ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA № 130, parter, m. 14.
 POLECA:
 Gorsety wykonane według najnowszych modeli paryskich od najskromniejszych do najwytworniejszych z materiałów krajowych i zagranicznych — po cenach umiarkowanych.

Rohn, Zieliński i S^{ka}
 Warszawa, Jerozolimska № 117.
 Adres telegraficzny „Rohnzieliński”.
Pompy pneumatyczne „Neptun” do studni wierconych
Pompy systemu Worthingtona do wszelkich celów
Pompy elektryczne i transmisyjne
Rury żebrowe, Radiatory.
 Przedstawiciele:
HORDLICZKA i STAMIROWSKI
 ŁÓDŹ. 297-26-22

Teatr „Moulin Rouge”
 40. Mikołajewska 40.
 Dziś **Koncert** znanego kwartetu **Braci Sienkiewiczów**: HENRYKA — 10 lat (skrzypce), EDWARDA — 8 lat (wiolonczela), ALEKSANDRA — 6 lat (fortepian), przybyłych tylko na jeden tydzień. Pierwszy występ 6-go grudnia. **ZMIANA PROGRAMU** we wtorki i soboty.
 NAD PROGRAM między innymi:
Obchód Grunwaldzki w Krakowie 1910 r.

Tanie wykłady
języka angielskiego
 (rb. 15 za półrocz) 4378-1
 obecnie się rozpoczęły.
Zapisy przyjmuje do dnia 9-go grudnia
Kancelarya kursów d-ra Kummera
 POŁUDNIOWA 3. — PIOTRKOWSKA 16.

Wyborny francuski koniak
Planat & C-o
 Cognac i likier „Esparto”
 polecają wyłączni reprezentanci 3649-12-7
Bracia Jaroccy, Warszawa, Zgoda № 1.

Wyższa szkoła kroju i szycia
„JÓZEFINY”
 Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania.
 Łódź, Piotrkowska № 23.
 Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Grantowna nauka pasowania, mierzenia i apinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie aczeniec nabiera wprawy i gustu. Specjalny oddział artystycznego haftu i rysunków. Po złożeniu egzaminu w Cecha aczeniec otrzymuje patenty cechowe lub świadectwa prywatne.
 Na miejscu duży wybór manekinów.
 Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysyła się za zaliczeniem pocztowym. 3466r

Na Raty
 tygodniowe, miesięczne, na wesele i za gotówkę największy wybór konfekcji dańskiej poleca Magazyn „LOUVRE”, Cegielniana № 37, vis a vis Teatru „Urania” 4401-4-

Kawa żytnia
„IDEAL”
 bardzo pożywna, przyjemna w smaku i nie rozdrażniająca nerwów, na wystawie w Rostowie n. Donem nagrodzona złotym medalem. **Sprzedaj** w lepszych sklepach kolonialnych i składach aptecznych. 3858

Poszukuje się
MAJSTRA
 na wyjazd z kilkoletnią praktyką, dobrze obznajmionego z wyrobem szpul papierowych „Hartspulen” papier maché Oferty pod lit. W. K. 43, składać w admin. „Rozwój”. 4306 3 3

WARSZAWSKIE AKCYJNE TOWARZYSTWO POŁYCZKOWE LOMBARD
 Filia I ulica Zachodnia № 31, Filia II ul. Pasaż Majera № 11.
 Zawiadamia, że w miejscowej sali licytacyjnej, przy ul. Zachodniej № 31, w d. 29 grudnia 1910 r. (1 stycznia 1911 r.) i dni następujących odbywać się będzie **licytacja** na sprzedaż zastawów (z obydwóch filii), we właściwym czasie nie prolongowanych; podczas trwania licytacji prolongata zastawów, na sprzedaż wystawionych, miejsca mieć nie będzie.
 Wykaz № № zastawów, podle gających sprzedaży, będzie ogłoszony w gazecie „Rozwój” 43 6

Dr. ROSENBLATT
 Choroby uszu, nosa i gardła.
 PIOTRKOWSKA Nr. 35.
 Przyjmuje od 10-11 i od 5-7; w niedziele od 10-11. 4342

Dr. Zofja Garlicka
 Akuszerya Cher. kobiece,
Nawrot 1 Telefon 10.14.
 do 10 rano, 4-6 po poł. 3472r

ZĘBY sztuczne od 75 k. Plomby od 50 k. na kauczuku, złocie — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. **Wyjmowanie zębów bez bólu.** Przeróbka i reperacje na pozekania. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI,** Piotrkowska 92. 381r

ODCISKI
 brodawki, zgrubiałą skórę usuwa najskuteczniej zusne i na grodzone Wielkim Złotym Medalem w Paryżu **ARAGO**
ST. GORSKIEGO, Warszawa, Leszno 12. Cena 35 i 60 kop. Zadać wszędzie. Wystrzegac się naśladownictw. Zwracać uwagę na markę Glad'ator 2613

„Zwölftee”
 Rudolfa Eberenca.
Niezawodny środek od kaszlu i chryptki.
 Sprzedaj w składach aptecznych i aptekach. — 3860.107

Lombard Akcyjny № 31, Zachodnia № 31.
 Wielki wybór: **kolczyków z brylantami pierścienków** oraz innej biżuterii. — Można nabyć u taksatorów — po cenach realnych. 4388 3

NA GWIAZDKE! Dziecinne garniturki, damskie kołnierze, muftki, czapki, kapelusze p'uszowe męskie, czapki kortowe na waz CENY NIZKIE. — Poleca **E. AJFER,** ul. Piotrkowska Nr. 9. Obstalunki i reperacje na miejscu w pracowni. 4318 3

Zadnej filii firma nie posiada.

Wielki wybór **angielskich materiałów** po nader niskich cenach poleca:

W. Hurwitz,
 — DZIELNA № 5 —
 Składowa sukna i kortów.

PIERWSZA Szkoła kroju i szycia
Piotrkowska № 27.
 egzystująca od roku 1890, nagrodzona złotymi medalami i dyplomami honorowymi.
 Przyjmuje aczeniec codziennie od godz. 10-1 i od 3-6 po połud. Kończące kurs otrzymują dyplom cechowy lub prywatny. Jednocześnie otworzylam **pracownię sukien damskich**, gdzie wszystko się wykonywa podług najnowszej mody po przystępnych cenach. Formy papierowe, (modele), jak: suknie, blazki i t. p. na zamówienie, oraz na składzie zawsze posiadam po cenach niskich.
Uwaga: od 1 listopada rozpoczyna się specjalny kurs wieczorowy dla klasy robotniczej, po cenach niższych od zwykłych. 2359-10-6
S. Karyńska.

KAROL SOMYA
 Łódź, Piotrkowska 192
Skład artykułów technicznych, Żelaza i Stali
 POLECA
Żelazo handlowe we wszystkich gatunkach.
Żelazo fasonowe: T-owe, belki, U-owe etc.
Blachy: stalowe, żelazne i cynkowe
Drut: żelazny, stalowy, mosiężny
Gwoździe, nity, śruby
Okucia, do drzwi i okien. 1462a

ODEON

Przejazd 2,
róg Piotrkowskiej.
Telefon 15-81.

Dziś, w środę zmiana programu. Do godziny 6^{1/2}, serya wybitnych nowości.

O godzinie 6^{1/2}, 7^{1/2}, 8^{1/2}, 9^{1/2} i 10^{1/2} pokaz
wszechświatowej sławy obrazu

„OTCHŁAŃ”

DZIEJE UPADKU KOBIETY.

Bilety można nabywać wcześniej na oznaczone dni i godziny w kasie teatru od 11 do 1 w południe.

Od godziny 5^{1/2} sprzedaż biletów dla młodzieży szkolnej i dzieci wstrzymana.

Jutro, w czwartek, początek przedstawienia obrazu „OTCHŁAŃ” od godz. 2^{1/2}

4408

Wydawnictwa Gwiazdkowe

Gebethnera i Wolffa

NOWOŚCI 1910—II R.

Rb. k.

- Album Henryka Siemiradzkiego.** z 95 ilustracjami w tekście, 10 heliogravurami, dwoma kolorowymi facsimiliami szkiców olejnych i portretem, z tekstem St. Lewandowskiego. Wydanie wytworne w 4-ce, w ozdobnej oprawie, brzezi złoczone. Wydanie 2-gie 12.—
- Amicis Edmund.** Serce, książka dla chłopców, przekład M. Konopnickiej, wydanie wytworne na papierze welnowym, ozdobione 20-ma ilustracjami. Wydanie 2-gie rb. 1.80. W ozdobnej oprawie 2.40
- Wydanie popularne z ryciną karton —.80
- Brzeziński Mieczysław.** Moje wakacje na wsi; z licznymi ilustracjami w tekście karton 1.20
- Bukowiecka Zofia.** Dzieci Warszawy, opowiadanie dla młodzieży, wydanie 2-gie, z 8-ma rysunkami, karton 1.20, w oprawie 1.50
- **Królowa Morza.** Z listów Jaskółki przepisala... karton 1.40, w oprawie 1.70
- Chrzaszczowska Jadwiga.** O tem, co się niedługo działo. Opowiadania z historii Polski. I. Wydanie 2-gie, znacznie rozszerzone i powiększone, z licznymi ilustracjami w tekście; kart. 1.20 w oprawie 1.50
- **Promyki.** Opowiadania dla dzieci, wydanie nowe, ozdobione 24-ma obrazkami karton 1.—
- w oprawie 1.30
- Gask Liliana.** W szkole przyrody. Opowiadania dla młodego wieku. Przetłumaczył z angielskiego Stefan Baraszczyński; z 12 ilustracjami, karton 1.20
- w oprawie 1.50
- Konopnicka M.** Pan Balcer w Brazylii. Poemat. W oprawie w płótno 4.—, w półskórek 4.80
- Morawska Zuzanna.** Na szlisszczach Zakonu. Powieść historyczna dla młodzieży, z 9 rycinami St. Bagieńskiego; kart. 1.30; w oprawie 1.60
- Sadowska Antonina.** Obrazki dla dzieci od lat pięciu do siedmiu, wydanie 2-gie z 20-ma rycinami Konstantego Gorskiego, karton 1.—
- Stankiewicz H.** Krzyżacy, wydanie popul. w 500-tą rocznicę Granwaldu. 4-tomy 1.20; w oprawie w jeden tom 1.60
- **Quo Vadis?** z 20 heliogravurami według obrazów Piotra Stachewicza. Wyd. wytworne w 4-ce większej w ozdobnej stylowej oprawie ze złoceniami. Wydanie 2-gie 15.—
- Swift Jonatan.** Podróże Guliwera, w układzie dla młodzieży, wydanie 3-cie, z 8-ma rycinami. Przekład C. Niewiadomskiej karton 1.—
- w oprawie 1.30
- Urbanowska Zofia.** Księżniczka. Wyd. 4-te, z 12 ilustracjami, karton 1.20, w oprawie 2.—
- Warszowska Jadwiga.** Pieśń wieczorna. Piętnaście powiastek dla dzieci do lat 10-12, z licznymi ilustracjami, karton 1.20, w oprawie 1.60
- Weryho Marya.** Co mi powiesz? powiastki dla małych dzieci, z 58 rycin. Wydanie drugie karton —.75
- **Nacia na pensji.** Opowiadanie dla dzieci od lat 10 — 12, z 6-ma rysunkami — A. Daninówny karton 1.—
- **W ich świecie.** Powiastki dla małych dzieci — (w druku).

KATALOG SZCZEGÓŁOWY WYDAWNICTW
GWIAZDKOWYCH

przesyła się na żądanie bezpłatnie.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

4998-3-1

Poszukuje się

POŁOWANIA

w powiecie kłodzkim.

Oferty w ciągu tygodnia proszę składać w administr.
„Rozwoju” sub „L. R.”.

4390 3

Nadworny fotograf
J. TYRASPOLSKI
Łódź, Piotrkowska 76.
Mam zaszczyt zawiadomić Szaa
Klijenteli, iż z powodu
dodaje do tuzina gabinetowych
fotografij

duży portret
56x66 artystycznie wy-
konany przy świetle elektrycznym
Z poważaniem
J. Tyraspolski.

4240-3-2

TANIA Sprzedaż Gwiazdkowa

— U —

Schmechla i Rosnera

Piotrkowska 100.

Palta zimowe 18.—
z karakułowym kołnierzem 28.—

Garnitury maryn. 12.50
z najlepsz. mater. od 18.— do 32.—

Futra męskie 80.—
z karakułowym kołnierzem

Nadzwyczaj tanio!

Uczniowskie garnitury 5.80

Spodnie z dobrego szewiotu 2.90

Damskie

Pluszowe żakiety 29.—

Kotikowe 35.—

Palta angielskie 12.—

Bluzki flanelowe 1.10

„ jedwabne 3.90



Matinki 1.80

Futra z karakuł. kołnierzem 50.—

Skunksowe kołnierze 29.—

4416

ŚWIATŁOLECZNICZY I ROENTGENOWSKI GABINET

D^{ra} S. KANTORA

Specjalność: Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.
Krótką № 4.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowym (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świerzba, hemoroidy). — **Elektroliza** (radikalne usuwanie szpecących włosów). — **Masaż wibracyjny i pneumatyczny** według prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa). — **Kaustyka** (usuwanie brodawek). — **Endo i cystoskopia** (oświetlanie organów moczopłciowych). — **Elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze.**

Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. **Dla pań osobna poczekalnia.**

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów

lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.
Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.
Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).
Reperacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**
Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss znajduje się przy lecznicy.
Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłoleczniczy

D-rów L. Falka, Z. Gołca, i St. Jelnickiego

Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płać za poradę 60 kop.
Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—14 pp. i od 7—8 w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12^{1/2} do 1^{1/2} po południu.
Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani **Dr. Zand Tennenbaumowa** w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5^{1/2} — 6^{1/2} po południu. 1738r

Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacja bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacja sztucznych zębów 50 kop.** Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536d160

Dr. med. J. Szwarcwasser
Piotrkowska 13.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszki i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydziałelnia i krwi w laboratorium własnym. Od 11—1 rano i od 5—7^{1/2} po południu. 4072

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOC PŁCIOWE.
Ul. Potulniowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w. pań od 5—6 po poł. 1420—r

Dr. GUSTAWA ZAND-TENENBAUMOWA
CHOROBY KOBIECE, SKORNE I WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)
Ul. Wschodnia № 49.
Przyjm. od g. 11—1 i od 6^{1/2}—8. 3547—r

Doktór Eugenia Kerer-Gerszuni
CHOROBY KOBIECE.
Piotrkowska 121. Przyjmuje od 3—6 po poł. W niedziele od godz 9 do 12 rano. 4216r

Dr. Fr. Łukasiewicz
Staro-Zarzowska № 36, róg Sosnowej.
Choroby żołądka i kiszki, wewnętrzne i dziecięce.
Przyjmuje do g. 11 rano i od 3 ej do 6-ej po poł. 2209r

Dr. Feliks Skusiewicz
Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje od 9—10^{1/2} rano i od 4—8 po poł. Pań od 4—5. W niedziele i święta od g. 10—1. 507—d

Dr. Edward Mittelstaedt
mieszka obecnie **MIKOŁAJEWSKA** № 57
przyj. od 8—9^{1/2} r. i od 5—6^{1/2} pp
Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429—r

Dr. B. DONCHIN
Specjalista chorób oczu
ul. Zielona Nr. 11.
Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 pp

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11—1 i 4—7^{1/2} w. 76r

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ
powrócił.
Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w. w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

Dr. Wacław Barnard
BENEDYKTA № 9.
Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych.
(9—12 r. i 4^{1/2}—7^{1/2} wiecz.) 1761 r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Dr. Stanisł. Piakowski
PIOTRKOWSKA № 115
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz. Kobiety od 4—5 1331—r

Dr. H. Sadkowski
przeprowadził się na ulicę **Piotrkowską 120.**
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).
Godziennie do 9 rano i od 5 do 7-ej po poł. 2697r

Dr. I. Silberstrom
Ul. Promenada 13 róg Benedykta
Choroby weneryczne (syphilis) i moczopłciowe, skóry i włosów. Usuwanie zbytecznych włosów. Przyjmuje: 8—8^{1/2} r. od 12—2 ej po południu i op 4^{1/2}—8 w Pań: 4^{1/2}—5^{1/2} po poł. W niedziele: do 2-ej po poł. 241r

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
przyjmuje od 8—10^{1/2} i od 6—8 po poł. pań od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

Dr. med. W. Kotzin
Ulca **PIOTRKOWSKA** 71.
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz 9^{1/2}—10^{1/2} r. i od 4—6 pp 2019r

Dr. Ark. Goldenberg
ul. Nawrot № 38
róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie od 8^{1/2} do 9^{1/2} rano i od 4 do 6 po poł. W niedz i święta tylko 8^{1/2}—9^{1/2} rano. **CHOROBY DZIECI I WEWNĘTRZNE — AKUSZERYA.** 1812r

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ
(starszy) Telef. 17-14
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 5—8 pp 1496r

Dr. A. GROGLIK
powrócił.
Zachodnia 68 przy ul. Zielonej.
Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.
Przyjmuje 8^{1/2}—11^{1/2} r. i 6—8 w. pań 5—6 wiecz.
W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474—r

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: pań od g. 9—11 r. 15—8 po poł. pań 4—5 po poł.; w niedziele i święta 8—12 r. 1463r

Dr. Leyberg
b. długoletni lekarz klin. wiedeński ordynuje jako specjal. chorób **Wenerycznych, płciowych i skórnych** podziennie 8—12: 5—8; pań 12—1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. **Krótką 5. 1489r**

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych
Przyjmuje od godziny 8—10-ej w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 9—2 w poł. 149r
Dla pań osobna poczekalnia

Dr. B. Rejt,
ulica Średnia № 5.

Dr. Ładysław Michalski
akuszerka i choroby wewnętrzne.
Mieszka obecnie: **PIOTRKOWSKA** № 34.
Przyjmuje do 10 rano i od 4—6 po południu 2416r

Specjalista chorób włoś, skórnych (pielgr przyszoze na twarzy) i **wenerycznych (syphilis)**
Dr. S. SZMITKIND
SREDNIA № 2.
Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetycznym.
Przyjmuje od 8 do 2 ej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. med. Z. GOLC
Choroby skórne i weneryczne
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.
Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 5—7, dla pań od 4—5, w niedziele i święta od 10 do 2 ej. 1877

Dr. med. Aleksander FABIAN
przyjmuje codziennie do g. 10-ej rano i od 4—7 po południu.
ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r
Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla pań od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746—r

Dr. I. Lipszyc
choroby dzieci.
Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp.
WSCHODNIA № 45 294

Dr. Bronisław Łuczycki
Andrzeja Nr. 5. 2999
Choroby nerwowe.
Przyjmuje do 10 rano i 5—7 pp

Felczer W. Linka
Szpitala imienia matronów Poznańskich
mieszka na ulicy **Franczkańskiej** № 43. 4198 8

Akuszorka A. Treukler
Benedykta 10,
przyjmuje pań na słabość, udziela porad, niezamoznym ustępstwa. Dyskrecja ścisła. 12-r-28

Slusarz z kapitałem rb. 500
Tokarz " " 500
Kupiec " " 500
potrzebni jako udziałowcy do istniejącego już zakładu Elektrycznego. Oflerty pod lit. „A. B. 1000“ w adm. „Rozwoja“. 3039—

Tylko 6 dni

PONIEDZIAŁEK, WTOREK, ŚRODA, CZWARTEK

od 5 do 10
grudnia

PIĄTEK i SOBOTA

od 5 do 10
grudnia

WIELKA Doroczna Wyprzedaż

bielizny męskiej i damskiej, stołowej i pościelowej, krawatów, wyróbów skórzaných, rękawiczek, skarpetek, pończoch i t. p.

Nikt nie

powinien ominąć dobrej
okazyi.

Endweiss i Kott

Łódź, Piotrkowska № 65.
vis-a-vis Grand-Hotelu.

Zakład optyczny i elektrotechniczny
KAZIMIERZA ROSZAKA (dawniej St. Lewiński)

w Łodzi, Dzielna № 1. — Firma istnieje od 1886 r.

Najpiękniejsze upominki gwiazdkowe w wielkim wyborze stanowią:



Lornetki najnowszych fasonów od 4 rb. 50 kop. do 175 rb. sztuka, binokle i okulary złote, double, oksydowane, lorgnons, barometry, cyrkle, maszyny elektryczne, brzytwy i maszyny do golenia, latarnie magiczne, kinematografy, termometry, szczyryki, kompasy etc.

Duży wybór: Narzędzi chirurgicznych, środków opatrunkowych, naczyń szklanych lekarskich i chemicznych, pasów rupturowych, bind damskich (dla przymierzania których oddzielny pokój), inhalatorów, irygatorów, pończoch, oraz w. in. wyróbów gumowych.

Reparacya wszelkich manometrów kotłowych i parowych. — Instalacya dzwonek i zamków elektrycznych, telefonów, piorunochronów oraz ich konserwacya. — Ceny konkurencyjne. 4380-5-1

K. Szefer

Niniejszem mam honor podać do wiadomości Szanownej mojej klienteli, iż sklep galanteryjno-rękawicznicy zamieniłem na

SPECYALNY

Magazyn Rękawicznicy

przytem urządzam

zupełną wyprzedaż

różnych pozostałych towarów galanteryjnych, jak krawatów, spinek, szelek, portmonetek, portfeli, chustek i t. p.

3045

Z poważaniem

K. SZEFRER.

Piotrkowska № 61.

BAŁUCKIE TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU

w Bałutach pod Łodzią, ul. Zgierska 64,

załatwia następujące, ustawą przewidziane, operacye bankowa:

- a) dyskontuje członkom Towarzystwa weksle handlowe;
 - b) udziela członkom Towarzystwa pożyczki pod zastaw papierów procentowych publicznych;
 - c) uskutecznia kupno i sprzedaż papierów publicznych;
 - d) inkasuje weksle, wylosowane papiery i kupony; e) wydaje przekazy na różne miejscowości Rosyi i zagranicy;
 - f) przyjmuje wkłady pieniężne od członków Towarzystwa i od osób obcych i płaci od 4% do 6%;
 - g) asekuruje 5% rosyjskie pożyczki premiove od amortyzacyi.
- Biuro otwarte w dni powszednie od 10 rano do 3 pp. 1564r39

Z okazji nadchodzących świąt

poleca swój obficie zaopatrzonej

skład resztek wełnianych i półwełnianych

na suknie, spódnice i bluzki po ogólnie znanych tanich cenach.

A. BAUM, ANDRZEJA № 53

4284

Zakład mój Fryzyerski

27 PIOTRKOWSKA 27

na sezon zimowy uzupełniony został przez zdolnych fryzjerów męskich i damskich, o czem mam zacyt zawiadomić W.W. Panów i Panie.

4350-6

Z poważaniem **Paweł Żdziarski.**

Towarzystwo Akcyjne

„ZGORZELICKIEJ FABRYKI MASZYN I ODLEWNI”

w Zgorzelicach.

Motory do gazu ssanego

na antracyt, koks, węgiel brunatny, torf i drzewo.

Jeneralne Przedstawicielstwo na Królestwo Polskie oraz gub. Grodzieńską

HORDLICZKA i STAMIROWSKI

Łódź.

1918-d